

GŁOS BUKOWNA

W NUMERZE:

BUDŻET 2006

Na sesji 1 marca br. Rada Miejska w Bukownie przyjęła uchwałę budżetową - czytaj...

na str. 4

BĘDĘ ŚPIEWAĆ

Z cyklu: „Ludzie, życiorysy, pasje” rozmowa z młodą wokalistką - Agnieszką Rosą...

na str. 9

NAJLEPSI UCZNIOWIE

Kto zdobył najlepsze wyniki w nauce w I semestrze roku szkolnego 2005/2006 w ZS nr 1...

na str. 14

NASTĘPCY MAŁYSZA

Jaki pomysł na spędzanie wolnego czasu mają młodzi ludzie z ulicy Starczynowskiej

czytaj na str. 11

BUKOWNO W LICZBACH

Ilu mieszkańców przybyło, a ilu ubyło...
... i nie tylko

czytaj na str. 6

W GRONIE STULATKÓW



7 kwietnia 100 lat życia obchodzić będzie Pani Eleonora Kunik. Niegdyś nauczycielka Szkoły Podstawowej w Bukownie, aktywnie działająca społecznie. O dostojnej Jubilatce...

na stronie 8

BUKOWNO grało dla ŚLĄSKA

W niedzielę, 5 marca w hali sportowej Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji odbył się **KONCERT CHARYTATYWNY „Bukowno dla Śląska”**. Ideą koncertu była zbiórka pieniędzy dla poszkodowanych w niedawnej katastrofie budowlanej w Chorzowie, z której całość dochodów tj. **4 477,25 zł**, została przekazana na pomoc poszkodowanym.

To pierwsza impreza charytatywna zorganizowana przez Miejski Ośrodek Kultury w Bukownie. Dyrektor MOK Aneta Karlik nie

kryła wdzięczności wszystkim tym, którzy do akcji podeszli z tak wielkim zaangażowaniem. *Oddzew społeczeństwa bukowieńskiego i nie tylko był bardzo duży. Nikt do kogo zwróciliśmy się z apelem o włączenie się do naszej inicjatywy i pomoc w realizacji imprezy nie odmówił - podkreślała pomysłodawczyni koncertu „Bukowno dla Śląska” Aneta Karlik.*

W cały przebieg przedsięwzięcia włączyli się wszyscy pracownicy oraz harcerze i wolontariusze MOK.



Do akcji licznie dołączyli mieszkańcy Bukowna.

c.d. na stronie 10

*Życzenia Radosnych Świąt Wielkanocnych
wypełnionych nadzieją budzącej się do życia
wiosny i wiarą w sens życia.*

*Pogody w sercu i radości płynącej z faktu
Zmartwychwstania Pańskiego
oraz smacznego Święconego w gronie
najbliższych osób
wszystkim Mieszkańcom*

Życzą

Burmistrz Miasta Ewa Wojska
Przewodniczący Rady Miejskiej
Mirosław Gajdziszewski
oraz Redakcja „GB”



TUNEL BOGATSZY O PORECZ...

W zeszłym roku z inicjatywy Rady Miasta i Burmistrza Bukowna doszło do cyklu spotkań dotyczących modernizacji przejścia podziemnego tzw. tunelu łączącego północną część miasta z południową. Radni w tej kwestii występowali z różnymi propozycjami m.in. wykonania naziemnego przejścia na torowisku w miejscu ul. Kolejowej i Pocztowej, które połączyłoby miasto. PKP, które są właścicielem podziemnego przejścia nie uwzględniły jednak w planach inwestycyjnych na 2006 rok takiego zadania.

Innym zamysłem radnych, ułatwiającym poruszanie się w tunelu osobom niepełnosprawnym i ludziom starszym byłaby budowa specjalnej pochylni. Tej propozycji PKP nie brało pod uwagę m.in. ze względu na duże koszty przedsięwzięcia. Podczas kolejnego spotkania z przedstawicielami PKP, wiceprzewodniczący rady Zdzisław Szotek wnioskował o mniej kosztowne rozwiązanie, polegające na wykonaniu i zamontowaniu balustrady w środku istniejących schodów do tunelu. Przedstawiciele PKP wyrazili zgodę i zobowiązali się zadanie wykonać. W lutym br., na polecenie Urzędu Miasta poręcz ułatwiająca poruszanie się w tunelu doczekała się realizacji.



Zwykła poręcz - nic wielkiego. Jednak dla wielu osób na codzień pokonujących schody w tunelu bardzo pomocna.

WESOŁYCH ŚWIĄT



ALE BEZE MNIEEEE...

W oczekiwaniu na wiosnę

No, teraz to już tylko zimy można się czepić. Uprzykrzyła się wszystkim tak bardzo, jak żadnego roku. Jednym uprzykrzyła, innym pozwalała się rozgrzeszać z nieróbstwa, lenistwa i wszystkiego, co pod tymi pojęciami (tudzież innymi podobnymi) w pięknym języku polskim się mieści. I choć zdają sobie sprawę z tego, że cykl wydawniczy naszej gazety jest długi (za długi) i być może, kiedy będziecie państwo to czytali, będzie ciepłutkie słończko, będą świergotały wiosenne ptaki i nie spłyniemy razem z wiosennymi roztopami, to na zimę ponarzekać wypada.

W oczekiwaniu wiosny, kiedy to już ulica Nowa będzie jak nowa i jadące naprzeciw siebie auta, nie będą musiały zatrzymywać się, by przepuścić jedno drugie, a okoliczni mieszkańcy będą parkować w zatoczkach parkingowych, a nie wzdłuż ulicy. Dziś owe zatoczki to hałdy odgarniętego śniegu. Tak będzie, są w budżecie miasta środki na ten cel – w GB czytałam.

W oczekiwaniu wiosny, kiedy to na miejskich tablicach ogłoszeń zaczną pojawiać się zaproszenia na spotkania, wystosowane przez naszych radnych do wyborców, na których to spotkaniach radni rozliczą się ze swoich programów wyborczych, powiedzą, co zrobili dla miasta w mijającej czteroletniej kadencji. Rozliczą się, zanim oczywiście wystartują w jesiennych wyborach. A swoją drogą nasza gazeta też może być doskonałym miejscem na relacje radnych z dokońca w mijającej kadencji. Oczekujemy na takie pisemne rozliczenia. Kto pierwszy? Wyborcy czekają!

I jeszcze a'propos pięknego języka polskiego. Rok obecny Sejm RP ogłosił „Rokiem Języka Polskiego”. I nawet sprawdził umiejętności ortograficzne posłów w sejmowym dyktandzie. Proponuję, by inicjatywę podjąć na dole. Zróbmy coś, by nasz język był czysty, piękny, zrozumiały. Może ćwiczenia z komunikatywności języka i stylistyki dla autorów różnych uchwał i pism urzędowych? My obiecujemy, że zaczniemy od „Głosu Bukowna”, bo jakoś ostatnio z tą piękną i poprawną polszczyzną zdecydowanie jesteśmy na bakier. Oj tak, tak. Przykro nam, ale jesteśmy. Podobno „zły to ptak, co własne gniazdo kala”, ale ja na szczęście nie ptak, a

Wasza Czepialska.

Droga, czy szwajcarski ser?

Wszyscy podróżujący samochodem z Bukowna w kierunku Olkusza, czy Katowic wiedzą, że temat, który poruszę w tym felietonie, nie jest przysłowiowym „szukaniem dziury w całym”. Codziennie rano, jadąc do pracy klnę jak szewc i wyteżam wzrok, by nie zniszczyć zawieszona w samochodzie, jadąc drogą na odcinku między „Dianą” a Krążkiem. I ta sytuacja powtarza się co roku, pod koniec zimy. Asfalt jest podziurawiony jak sito, a kierowcy kluczą między dziurami, jak najwyższej klasy zawodnicy slalomu giganta. Ten rok jest niestety wyjątkowy. Zima trzyma się świetnie mimo, że mamy już połowę marca. Śnieg zalega na poboczach. Tym trudniej nam, kierowcom, przebyć podziurawiony odcinek wspomnianej drogi. Kluczając między dziurami i dziurkami nierzadko trzeba zjeżdżać na zaśnieżone pobocze, ustępując drogi pojazdowi nadjeżdżającemu z przeciwnika.

Po prostu horror. I to przez duże „h”.

Ja rozumiem, że ten odcinek drogi należy do powiatu. To prawda. Ale to nie Pan Starosta Olkuski jeździ tą szosą. I bez wątpienia, nikt w Olkuszu nie widzi, jak zniszczony jest ten odcinek. A nas, kierowców, nie bardzo obchodzi, kto za niego odpowiada, kto płaci za remonty. My po prostu chcielibyśmy bezstresowo, w przyzwyczajonych warunkach, poruszać się po drogach w naszym mieście. I apelujemy do Władz oraz Radnych w Bukownie, aby uregulowali sprawę remontów tego feralnego odcinka. Zdają sobie sprawę, że trudno jest proponować Olkuszowi wydatek na drogę, będącą na peryferiach powiatu. Wyrażam jednak tym artykułem opinię wielu bukowieńskich kierowców – **prosimy o skuteczne, szybkie i kompleksowe rozwiązanie problemu dziurawej drogi wyjazdowej z naszego miasta.**

Jacek Janda

Z PRAC RADY MIEJSKIEJ

22 lutego odbyła się kolejna sesja Rady Miejskiej w Bukownie. Po proceduralnych punktach w porządku obrad radni przyjęli uchwały w sprawach:

- nie wykonania przez miasto Bukowno prawa pierwokupu nieruchomości,
- zamiany gruntów ze Spółką dla Zagospodarowania Wspólnoty Gruntowo-Leśnej w Podlipiu, Wołdziej, Starym Bukownie,
- uchwalenia rocznego programu współpracy z organizacjami pozarządowymi w 2006 r.,
- zmiany w składzie Rady Konsultacyjnej d/s Organizacji Pozarządowych,
- reprezentanta miasta Bukowno w zgromadzeniu Związku Komunalnego Gmin „Komunikacja Międzygminna” w Olkuszu.

Podczas sesji radni mogli usłyszeć:

- sprawozdanie z realizacji inwestycji Centrum Kultury w Bukownie, jego zagospodarowaniu i kosztach jego utrzymania,
- sprawozdanie z realizacji Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych za 2005 r.,
- sprawozdanie kwartalne (IV kwartał 2005r.) i roczne z realizacji II etapu selektywnej zbiórki odpadów,
- informację o wynikach finansowych MZGK za XII 2005r. i za cały 2005r.

Osobnej analizie poddana została realizacja zadania budowy zbiornika „Bór” oraz realizacja uchwały w sprawie zagospodarowania

zbiornika „Karier”. O wypowiedź w tej sprawie poprosiłam Przewodniczącą RM Mirosławę Gajdziszewską.

“Jeśli chodzi o zbiornik ‘Bór’ to sprawa jest bardzo trudna i niewiele posunęła się do przodu. Główną przeszkodą do dalszych działań jest przejęcie (nabycie) gruntów pod przyszły zbiornik. Obecnie Bukowna nie stać na wyłożenie kilku milionów złotych, aby ten teren nabyć, a brak jest jednoznacznych przepisów wykonawczych, aby grunty te mogły być w inny sposób przekazane. Inaczej wygląda sprawa własności gruntu (ok. 8 ha), które nabyliśmy po byłym ‘Kombecie’, popularnie nazywanym ‘Karier’. Teren ten jest naszą własnością, a ponadto nie potrzebna jest żadna decyzja o wyłączeniu go z produkcji leśnej i ponoszenia kosztów z tego tytułu. Owszem jest problem z utrzymaniem wody, ale chcę zaznaczyć, że jest ona w tym miejscu przez ponad 30 lat i odpowiednie jej zasilanie też jest możliwe. Nie ukrywam, że zbiornik należy wykonać, ale trzeba szukać rozwiązania, w efekcie którego powstanie zbiornik kilkuhektarowy bez ponoszenia większych nakładów z naszej strony (taka możliwość się rysuje). Przeciwnikom tego zbiornika, którzy ciągle powtarzają, że woda w nim nie będzie nadawała się do picia chcę powiedzieć, że przez minione 30 lat woda ta nie nadawała się do spożycia, a mimo to bardzo wielu mieszkańców, nie tylko wędkarzy z niej korzystało rekreacyjnie. Ponadto zadaję pytanie: która woda w Bukownie poza tą płynącą z kranów nadaje się do picia, może ktoś potrafi wskazać chociaż jedno takie miejsce?”

ZMIANA W RADZIE KONSULTACYJNEJ

W związku z rezygnacją z członkostwa w Radzie Konsultacyjnej d/s Organizacji Pozarządowych Aleksandra Brzezińskiego Rada postanowiła powołać na to miejsce Cezarego Pańkowskiego również członka Zarządu MGHKS.

ZAMIANA GRUNTÓW

Radni wyrazili zgodę na zamianę nieruchomości położonych w Bukownie przy ul. E. Puza będących własnością Gminy Bukowno z nieruchomością będącą własnością Spółki dla Zagospodarowania Wspólnoty Gruntowo-Leśnej. Zamiana ta uregułuje sprawę gruntu stanowiącego dojazd zarówno do pól, cmentarza komunalnego i Wygielzy oraz uregułuje sprawę gruntu zajmowanego przez Ochotniczą Straż Pożarną.

WNIOSEK ODDALONY – UCHWAŁA BEZPRZEDMIOTOWA.

Pod obrady trafił projekt uchwały w sprawie ustalenia nowego składu osobowego Komisji Rewizyjnej, ze względu na wniosek w/s rezygnacji z przewodniczenia i pracy w Komisji Rewizyjnej radnej Jadwigi Rzązewskiej-Łaskawiec. Do takiej decyzji skłoniła mnie styczniowa sesja, kiedy to podczas przyjmowania planów pracy starych Komisji RM, dwóch radnych wnioskowo o uzupełnienie w planie pracy mojej komisji dodatkowych kontroli: całokształtu działalności Zespołu Szkół nr 1 oraz kompleksowej kontroli Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej.

c.d. na następnej stronie

To zadanie jest dla komisji trudne z uwagi na całościowy kształt zagadnienia, które wymaga długiego okresu czasu i gruntownego zapoznania się z przepisami. Sama kontrola jest bardzo czasochłonna.

Drugą sprawą, która radną wtedy zbulwersowała było wystąpienie radnego Stefana Piętki, który pod kątem pracy Komisji Rewizyjnej nie szczędził słów krytyki. - *Zabolało mnie to, że wówczas nikt z radnych, a przede wszystkim przewodniczący Rady, nie zajęli w mojej sprawie żadnego stanowiska. Dlatego chcę zapytać radnych jak oceniają moją pracę*- powiedziała radna Jadwiga Rzążewska - Łaskawiec.

To czy podtrzyma stanowisko o rezygnacji uzależniła od wyrażenia opinii na temat jej pracy przez radnych (podkreślając, iż zdanie radnego Piętki, który także zabierał głos, jej nie interesuje, i nie bierze go pod uwagę).

Szczególnie interesowało radną stanowisko pozostałych członków Komisji Rewizyjnej. O wypowiedź poprosiła również przewodniczącego RM, bo jak powiedziała - *mocno zdziwił ją fakt, że był on jednym z wnioskujących o dodatkową kontrolę, podczas gdy dokładna kontrola szkół to obowiązek Referatu Oświaty UM, który nadzoruje pracę wszystkich placówek oświatowych w mieście, w tym ich organizację, zatrudnienie i wydatki. Czyby kierownik referatu nie dysponowała takimi materiałami do przedłożenia przewodniczącemu Rady? Na czym polega praca zatrudnionych tam osób?* - pytała radna.

Oto wypowiedzi kilku radnych:

Radny Stefan Piętka:

- *„Komisja pracuje ad acta - do szuflady, gdyż nie widać efektów tej pracy. Poza tym praca Komisji stoi w rażącej sprzeczności z Kodeksem Etycznym Radnego, ponieważ istnieje konflikt między interesem prywatnym, a społecznym”.*

Przewodniczący Rady Mirosław Gajdziszewski:
- *„Nie znam uzasadnienia, które spowodowało Pani decyzję. Ja osobiście nie mam uwag, ani do Pani, ani do pracy Komisji, której Pani przewodniczy”.*

Radny Józef Paluch:

- *„Będąc osobą publiczną, trzeba się liczyć z ocenami pozytywnymi, jak i negatywnymi”.*

Radny Paluch w przypadku kontroli ZS nr1 i MOPS sugerował możliwość skorzystania z rady zespołu specjalistów powołanych z zewnątrz.

Radny Ryszard Marcela:

- *„Proszę aby radna wniosek wycofała i została z nami”.*

Radnej zależało na opinii radnego Marcelii, gdyż jest to któraś z kolei kadencja tego radnego, więc ma on obraz pracy komisji z lat poprzednich.

W efekcie pozytywnej opinii radnych, radna Rzążewska wycofała wniosek mając na względzie krótki czas pracy komisji, jaki pozostał do końca kadencji.

KANALIZACJA POD ZNAKIEM ZAPYTANIA

Jednym z punktów sesji była informacja w sprawie realizacji wniosku złożonego w imieniu czterech gmin przez Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Olkuszu do Funduszu Spójności. Informacji w tej sprawie udzieliła prezes olkuskiego przedsiębiorstwa Elżbieta Słusznik.

W 2004 r. Gmina Bukowno przystąpiła do Funduszu Spójności z wnioskiem o dofinansowanie z unijnych środków zadania pt. „Porządkowanie gospodarki ściekowej w zlewni Białej Przemszy na terenach gmin:Olkus, Bukowno, Bolesław

Klucze”. Wniosek w imieniu gmin przygotowuje Spółka PWiK z Olkusza, której udziałowcami są w/w gminy. Nasze władze były wówczas przekonane, że w wyniku realizacji powyższego wniosku cały rejon miasta będzie poddany kompleksowej kanalizacji – w tym deszczowej, o czym niejednokrotnie przekonywał składający wniosek. Te zapewnienia osobiście wyraziła również podczas jednej z sesji Elżbieta Słusznik. W tym samym okresie dla umożliwienia pozyskiwania środków unijnych gmina złożyła do Urzędu Wojewódzkiego wniosek o uznanie Bukowna za aglomerację. Projekt aglomeracji opiniowała stosowna uchwała Rada Miejska w Bukownie. Urząd Wojewódzki uznał cały teren Bukowna (z wyjątkiem Przymiarek) jako aglomerację spełniającą warunki w tym wskaźnik: liczba mieszkańców przypadająca na 1 km sieci większa od 120. W naszym przypadku było to 156 mieszkańców na kilometr sieci.

Dokumentację wniosku do FS opracowywał Główny Instytut Górnictwa w Katowicach w ramach umowy z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie. Uzgodnił on zakres rzeczowy przedsięwzięcia i granice aglomeracji. W wyniku spotkania i rozmów z NFOŚiGW z udziałem burmistrzów zainteresowanych gmin okazało się, że po ponownym przeliczeniu wskaźników następujące obszary naszego miasta: Bór, Podlesie, Tłukienka, Wygiełza, Starczynów (ul. Poprzeczna, Sosnowa, Młyńska) nie zakwalifikowały się do objęcia kanalizacją. Nie uwzględniono również kanalizacji deszczowej ul.1 Maja, Zwycięstwa i Wyzwolenia. Obszary ujęte we wniosku to jedynie ul.: Sławkowska, Wodąca, Graniczna, (część ul. Leśnej). Do projektowanej kanalizacji ul. Sławkowskiej i Granicznej przewidziano włączenie części kanalizacji z Gminy Bolesław.

Aby miasto kontynuowało udział w projekcie kanalizacji w FS potrzebna jest kolejna uchwała rady miejskiej, tym razem dotycząca zmiany granic aglomeracji dla potrzeb Funduszu. Wszystkie działania dla pozyskania środków przeciągną się zapewne do 2007 roku, a ewentualne pieniądze mogą pojawić się najwcześniej ok. roku 2008.

Na temat przebiegu składania wniosku bardzo krytycznie wypowiedział się Przewodniczący RM Mirosław Gajdziszewski, który od początku był sceptycznie nastawiony do pozyskania pieniędzy z funduszy unijnych. Jak przypomniał, - *z obiecanej kompleksowej kanalizacji obejmującej całe miasto, takie dzielnice jak: Tłukienka, Bór z Przeniem, Podlesie, Starczynów z ul. Młyńska, Poprzeczna, Sosnową nie weszły na dzień dzisiejszy w zakres zweryfikowanego wniosku, o tym zapewniali radę miejską przedstawiciele PWiK, w tym przedstawiciele miasta w Radzie Nadzorczej tego przedsiębiorstwa oraz byli parlamentarzyści z naszego terenu. Trzeba się zastanowić co w tej sytuacji robić dalej. Odnosnie dalszego toku postępowania w tej sprawie, spodziewam się szybkiej reakcji burmistrza - powiedział przewodniczący. - Skoro tak zostało to okrojone, to wiąże się to z mniejszymi środkami z Funduszu Spójności. Do wniosku nie weszły bowiem tereny, na których wskaźnik gęstości zaludnienia mieszkańców na kilometr wyniósł poniżej poziomu. Są to tereny, które będą musiały być objęte rurociągiem tłocznym, co bardzo podraża tę inwestycję i dlatego zależało nam na tym, aby najgorsze do zrealizowania odcinki sieci kanalizacyjnej były wybudowane z środków Funduszu. Można było starać się o pieniądze z innych źródeł (były poczynione kroki), a nie żyć tylko nadzieją, że całość inwestycji pokryje Fundusz Spójności. Osobiście od samego*

początku nie wierzyłem w tak łatwe pozyskanie pieniędzy na kompleksową kanalizację. Miałem doświadczenie w sytuacji jaka była w poprzedniej kadencji w ramach ówczesnego Związku “Szansa Białej Przemszy”. Były wielkie nadzieje, czas oczekiwać i skończyło się na niczym. W chwili obecnej na podstawie tego co nam się proponuje, mogę powiedzieć, że moje przewidywania się sprawdziły – co wcale nie oznacza, że jestem z tego zadowolony. Jesteśmy o kolejne lata starsi, a nadal właściwie w punkcie wyjścia - przyznał przewodniczący rady.

W dalszym przebiegu rozmów na sesji w tej kwestii przewodniczący zaproponował, aby zastanowić się nad wyłączeniem z tego wniosku części ul. Leśnej. Na tę część kanalizacji Bukowno ma trzecie z kolei pozwolenie na budowę i istnieje obawa, że i ono może ulec kolejny raz przedawnieniu.

Z tego też względu, zdaniem M. Gajdziszewskiego, aby nie blokować tej części miasta, która pozostała w propozycji wniosku do FS, należy wziąć pod uwagę możliwość wyłączenia fragmentu ul. Leśnej, ujętej we wniosku (odcinek od ul. Kolejowej do szczytu wzniesienia za piekarnią, który obejmowałby również dojazd do MZGK, część nowych działek przy skrzyżowaniu z ul. Szkolną oraz w przyszłości działki w drugim pasie zabudowy ul. Leśnej od strony północnej) i pozyskania części środków na budowę kanalizacji z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska, a pozostałą część pokryć ze środków własnych, zwłaszcza mając na względzie łatwość grawitacyjnego sposobu przesyłu ścieków. *A o ile pamiętam, to w przyszłym roku będziemy mieć około 1 mln złotych z częściowego umorzenia kredytu, jaki zaciągnęliśmy na rozbudowę i modernizację oczyszczalni ścieków. Pieniądze te musimy przeznaczyć na inwestycje proekologiczne* - argumentował.

INTERPELACJE

Radny Stefan Piętka:

Dlaczego burmistrz miasta nie poczynił starań, aby zbiorniki rekreacyjne w Bukownie zapisane chociażby w Planie Zagospodarowania Przestrzennego Miasta Bukowna (np. zbiornik „Bór” i zbiornik rekreacyjny na Białej Przemszy) znalazły się w Strategii Rozwoju Województwa Małopolskiego na lata 2007- 2015? Ostatnio Sejmik Samorządowy Województwa Małopolskiego przyjął uchwałę przyjmując tę strategię. W wyniku moich działań w poprzedniej strategii był zapis o potrzebie utworzenia rekreacyjnych zbiorników wodnych na wyrobiskach piaskowych w Bukownie. W wyniku m.in. moich działań Komisja Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w poprzedniej kadencji Sejmiku Małopolskiego dwukrotnie wnioskowała do Zarządu Województwa Małopolskiego o działania na rzecz utworzenia rekreacyjnych zbiorników wodnych w Bukownie. Na początku obecnej kadencji na moje zaproszenie jeszcze jako przewodniczącego rady gościem rady był pan Piotr Boroń, wtedy przewodniczący Sejmiku, a od niedawna senator Prawa i Sprawiedliwości, który złożył do protokołu deklarację poparcia utworzenia rekreacyjnych zbiorników wodnych w Bukownie. Zaniechanie władz Bukowna i brak działań spowodowało nieuwzględnienie zbiorników wodnych w strategii rozwoju Województwa Małopolskiego. Będzie to miało bardzo negatywne konsekwencje chociażby dla pozyskania środków zewnętrznych. Duże rekreacyjne zbiorniki wodne w Bukownie byłyby wielką szansą rozwojową miasta i wielką atrakcją rekreacyjno-turystyczną dla całego regionu.

BUDŻET 2006 UCHWALONY

Na sesji 1 marca br., rada miejska przyjęła uchwałę budżetową. Z wniesionych autopoprawek do ostatecznego projektu uchwały budżetowej przez burmistrza, trzy bardzo istotne, nie spotkały się z akceptacją radnych. Do projektu uchwały budżetowej wnioski dotyczące zwiększenia planu dochodów oraz zwiększenia planu wydatków wniosł przewodniczący Komisji Budżetowej Józef Paluch. Jak powiedział występuje z tymi propozycjami w imieniu grupy radnych. Większość wniesionych propozycji do ostatecznego projektu budżetu zawarta została w pierwszym stanowisku komisji, która wraz z przewodniczącymi stałych komisji rady opiniowała ostateczny jego kształt.

W jednej z wniesionych przez radnego zmian, zweryfikowano możliwość zwiększenia dochodów z wpływów ze sprzedaży składników majątkowych o kwotę 350 000 zł. -*Uważam, że w 2006 roku należy przeznaczyć do sprzedaży nieruchomości położoną przy ul. Mostowej, której najemcą jest Firma Schneider Electric. Naszym zdaniem jest to nieruchomość komercyjna i powinna przynosić gminie godziwe dochody albo z dzierżawy, albo w momencie sprzedaży zaskutkować działaniem w kierunku zwiększenia liczby zatrudnienia. Poza tym z rozmów z prezesem Firmy Schneider wiadomo, że nieruchomość ta wykorzystywana jest sporadycznie, gdy na określony produkt jest zamówienie.*

Jak dodał przewodniczący komisji budżetu - *burmistrz naszego miasta od początku zarządzania ma inną wizję wydatków bieżących gminy niż ja. Boję się, że powoli zbliżamy się do takiej granicy, że wydatki bieżące zrównoważą dochody własne Gminy. Staniemy wtedy przed dylematem braku pieniędzy na inwestycje, jak również brakiem środków na spłatę zaciągniętych kredytów.*

Drugi wniosek radnego dotyczył zwiększenia planu wydatków w kilku działach. W ostatecznym głosowaniu wnioski radnego Józefa Palucha przyjęto stosunkiem głosów (8 -"za", 4 -"przeciw" 1 „wstrzymujący się”).

Burmistrz Ewa Wolska przyznała, że owszem zgadza się, że stanowiskiem potrzeb przedstawionych przez radnego, ale w tej chwili przeciwna jest takim rozwiązaniom, nic nie stoi na przeszkodzie aby tę kwotę (350 000 zł na zwiększenie dochodów) *wziąć pod uwagę i uwzględnić po ewentualnej sprzedaży nieruchomości, a nie teraz przed faktem. Co w przypadku wycofania się potencjalnych oferentów?- takie posunięcie rodzi zagrożenie niewykonania budżetu-* dodała.

Zdaniem radnego Józefa Palucha - *przy odpowied-*

niej promocji tej nieruchomości, taki przypadek nie powinien nastąpić. W przypadku jednak, gdyby nie udało się jej zbyć, ewentualne nie wykonanie dochodów w tym dziale zostanie zrekompensowane zwiększonymi dochodami z tytułu udziału w podatkach, które w 2005 roku zostały wykonane w kwocie ok. 600 000 zł, czyli wyżej niż planowano.

W budżecie 2006 przewidziano:

dochody - 21 518 708 zł

wydatki - 23 885 128 zł

Planowane wydatki w 2006 roku są wyższe od planowanych dochodów, czyli powstał tzw. deficyt budżetowy w kwocie 2 366 420 zł, który ma zostać pokryty z przychodów pochodzących z:

- zaciągniętych kredytów 1 476 950 zł
- zaciągniętych pożyczek 899 770 zł
- nadwyżki z lat ubiegłych 47 000 zł
- wolnych środków jako nadwyżki na rachunku bieżącym budżetu wynikających z rozliczeń kredytów i pożyczek z lat ubiegłych 532 700 zł.

Wydatki w układzie działów przedstawiają się następująco:

- Oświata i wychowanie - 8 401 505 zł
- Transport i łączność - 4 014 168 zł
- Administracja publiczna - 3 349 564 zł
- Pomoc społeczna - 2 348 160 zł
- Gospodarka mieszkaniowa - 1 364 000 zł
- Kultura fizyczna i sport - 1 323 510 zł
- Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego - 1 000 000 zł
- Gospodarka komunalna i ochrona środowiska - 972 576 zł
- Edukacyjna opieka wychowawcza - 313 875 zł
- Obsługa długu publicznego - 226 000 zł

15 TYS. MNIEJ

Podczas sesji budżetowej radni nie przyjęli m.in. autopoprawki Burmistrza Miasta dotyczącej Świetlicy Profilaktyczno-Wychowawczej z siedzibą w Miejskim Przedszkolu przy ul. Niepodległości w Bukownie.

Jak powiedziała kierownik MOPS Ewa Skawińska - *Na 15-u radnych tylko 3 członków Komisji Zdrowia i Opieki Społecznej zaakceptowało autopoprawkę burmistrza tj. zdjęcie 4 tys. zł. na działalność świetlicy. Po głosowaniu radnych budżet MOPS został okrojony w sumie o 15 tys. zł.*

Placówka ta przez 10 lat funkcjonowała pod nadzorem Starostwa Olkuskiego i częściowo dotowana była ze środków Profilaktyki Alkoholowej miasta, a Miejski Ośrodek Opieki Społecznej pokrywał pełny koszt posiłków podwieczorkowych dla dzieci, jak również współorganizowane spotkania wigilijne. Z dniem 1 stycznia 2006 roku świetlica została przekazana MOPS -owi, jako zadanie obowiązkowe dla gminy określone w ustawie o pomocy społecznej.

- *Zdjęcie tych środków przez radnych spowoduje ograniczenie działalności naszej instytucji, a w najgorszym wypadku jej likwidację. Świetlica w środowisku lokalnym dziecka zapewnia pomoc dziecku i jego rodzinie. Pomaga rodzinom dzieci sprawiających problemy wychowawcze, zagrożonych demoralizacją, przestępczością lub uzależnieniami. Nasza placówka wspiera rodzinę w sprawowaniu jej najważniejszych funkcji, stwarzając ciepło ogniska domowego- podkreśliła Ewa Skawińska, stwierdzając na koniec, że - najwyraźniej nie wszyscy widzą tak ważną potrzebę istnienia placówki w mieście dla rozwoju i wychowania dzieci.*

(ijk)

- Bezpieczeństwo publiczne i ochrona przeciwpożarowa - 195 470 zł
- Ochrona zdrowia - 134 000 zł
- Różne rozliczenia - 71 600 zł
- Handel - 60 000 zł
- Leśnictwo - 48 000 zł
- Działalność usługowa - 41 000 zł
- Dochody od osób prawnych, fizycznych i od innych jednostek nie posiadających osobowości prawnej oraz wydatki związane z ich poborem - 19 000 zł
- Urzędy naczelnych organów władzy państwowej, kontroli i ochrony prawa - 1 800 zł
- Rolnictwo i łowiectwo - 600 zł
- Obrona narodowa - 300 zł

Na bieżący rok zaplanowano wydatki majątkowe w łącznej kwocie 3 973 168 zł. Przeważająca część tej sumy ma być przeznaczona na drogi gminne m.in. na przebudowę ul. Nowej i odbudowę ul. Krasickiego i ul. Buczka - 1 506 720 zł (z czego ponad 899 000 zł to środki, jakie miasto stara się pozyskać z zewnątrz); odbudowę ul. Reymonta i remont ul. Nowej - 1 058 940 zł (z czego ponad 398 000 zł to środki z zewnątrz, a pozostałe to wkład własny gminy); wykonanie dokumentacji na budowę obwodnicy zachodniej miasta (drogi zbiorczej biegnącej od ul. Kolejowej do ul. Borowskiej etap I ul. Kolejowa, ul. Puza); kanalizacji sanitarnej i deszczowej na ul. Leśnej - 345 000 zł; budowę ul. Wiśniowej wraz z dobudową oświetlenia (projekty i wykonanie) - 70 000 zł; infrastrukturę w rejonie ulic Zwycięstwa, W. Polskiego, Wyzwolenia (koncepcja zagospodarowania, budowa miejsc postojowych ul. W. Polskiego 6 i 4). Kolejne inwestycje dotyczyć mają: 40 000 zł na budowę chodnika przy ul. Puza i przebudowę chodnika przy ul. 1 Maja; 20 000 zł przeznaczono na odbudowę ul. Kościuszki, Miarki i wykonanie chodnika przy kościele parafialnym, a także 20 000 zł na budowę pętli autobusowej przy ul. Sławkowskiej; wykonanie oświetlenia (łącznika pomiędzy ul. Wiśniową i ul. Starczynowską) - 10 000 zł.

Drugą pozycję co do wielkości w wydatkach majątkowych zajmuje oświata i wychowanie. W tym dziale planuje się m.in: zagospodarowanie terenu przy ZS nr 1 - 160 000 zł; po 20 000 wynieść ma termomodernizacja budynku ZS nr 1 oraz budowa sali gimnastycznej przy ZS nr 2 (modernizacja łącznika).

W zakresie gospodarki mieszkaniowej 100 000 zł wynieść mają zakupy inwestycyjne. Na tego rodzaju zakupy w kwocie 30 000 zł planuje wydać administracja publiczna, a 13 000 zł przedszkola. W dziale bezpieczeństwa publicznego i ochrony przeciwpożarowej ustalono dofinansowanie zakupu samochodu specjalnego z podnośnikiem na kwotę 15 000 zł.

Dział ochrony zdrowia to 10 000 zł na adaptację pomieszczeń Przychodni przy ul. Kolejowej.

Jeśli chodzi o kulturę i ochronę dziedzictwa narodowego to na tę dziedzinę przeznaczają się 100 000 zł na Centrum Kultury (wydatek inwestycyjny na dokończenie sali kameralnej), zaś na zadania z zakresu kultury fizycznej i sportu 90 000 zł. Ta kwota pokryć ma modernizację Domu Turysty „Tramp”.

Ze względu na objętość uchwały budżetowej zamieszczamy tylko jej wybrane składniki. Całość dokumentu dostępna jest do wglądu w biurze Rady Miejskiej Urzędu Miasta Bukowno lub na stronie internetowej www.bukowno.pl

opracowała Iwona Jarno-Kurach

„Co Trzy Głowy To Nie Jedna” ...

- powiedział radny Stefan Piętka, inicjator i przewodniczący Klubu Radnych Przyjaciół Bukowna działającego w ramach Rady Miejskiej w Bukownie.

Klub powstał rok temu by poruszać ważne kwestie gminne. Wówczas był w nieco innym składzie. Dziś tworzą go: Wiesława Czerwiec, Stefan Piętka, Janusz Łypaczewski. I jak mówią spotykają się po to, by wspólnie wypracować jednomyślne stanowisko w formie wniosków, opinii i projektów uchwał.



Mają swój regulamin, ale nie są związani żadną dyscypliną klubową. Przy zgłaszaniu wniosków obowiązuje ich właściwa wszystkim radnym procedura regulaminowa. Ich obowiązkiem jest rzetelna i aktywna praca dla dobra mieszkańców Bukowna, kierowana zasadami uczciwości i etyki - czytamy w regulaminie klubu.

Zapytani co Klub działał przez ostatni rok?

- przyznali, że ostatnio rzadko się spotykają. Jednak w razie potrzeby, znajdują czas aby zająć się zadaniami, którymi inni się nie zajmują. Jedyny złożony i przyjęty przez radę wniosek klubu dotyczył przywrócenia wydawania gorących posiłków dla osób potrzebujących przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej.

Dzięki tej inicjatywie wielu potrzebujących mieszkańców mogło korzystać z gorących posiłków w Hotelu „Tramp”. Po tym czasie Ośrodek Pomocy wydawał suchy prowiant.

- Dlatego członek naszego klubu radny Janusz Łypaczewski ponowił wniosek, o niezwłoczne przywrócenie gorących posiłków.

Naszym zamysłem było i jest przywrócenie gorących posiłków, ale z uwzględnieniem wszystkich osób, które takiej pomocy potrzebują, a nie tylko tych kwalifikowanych do niej przez MOPS. Co z ludźmi, którzy się sami nie zgłaszają? - pyta radna Wiesława Czerwiec. Naszym zdaniem na wzór niektórych sąsiednich miast, gorący posiłek powinni dostać wszyscy ci, którzy ustawiają się w kolejce - mówią zgodnie.

Czy to dużo czy mało??? Jak dotąd jest to jedyny klub, którego wniosek zrealizowano. Jak pod tym względem wypada Klub Radnych Niezależnych zgłoszony w ramach lokalnego samorządu? spytamy w kolejnym numerze.

(ijk)

Punkt Informacyjno-Konsultacyjny Do Spraw Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie

Bukowno ul. Wojska Polskiego 3
(Siedziba Ośrodka Pomocy Społecznej)

czynny w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca w godzinach od 15.00 do 17.00

Sprawy można również zgłaszać w godzinach pracy Ośrodka, w dniach od poniedziałku do piątku, od godziny 7.00 do 15.00 oraz pod numerami telefonu: 6421-230 lub 6421-141.

Dyżur pełnią: pracownik socjalny, pedagog, psycholog, policjant. Jeżeli w Twoim domu ma miejsce przemoc, dokonywana na Tobie lub Twoich dzieciach, albo jeżeli masz świadomość, że w Twoim otoczeniu dzieje się komuś krzywda:

Przyjdź! Otrzymasz wsparcie, poradę, informację i fachową pomoc. Wszystkie porady są bezpłatne.

PRZEDSTAWIAMY METALE NIEŻELAZNE - CZ. III

Nim przedstawię cechy i zalety metalu szlachetnego jakim jest srebro, przytoczę kilka faktów historycznych odnotowanych w starych kronikach dotyczących górnictwa m.in. Ziemi Olkuskiej. Z racji występowania tu rud ołowio-cynkowych z zawartością srebra Olkusz nazywano „Srebrnym Grodem”. Powstanie i rozwój Olkusza były ściśle związane z eksploatacją okolicznych bogactw mineralnych, złóż ołowiu z domieszką srebra. Złóża te, występowały w zachodniej części rejonu olkuskiego, wchodząc w skład śląsko-krakowskich złóż cynkowo-ołowiowych.

Znaleziska przedmiotów ołowianych pozwalają przypuszczać, że miejscowa ludność wydobywała tutejsze rudy i wytopiała z nich metal już od połowy pierwszego tysiąclecia (VIII- V wiek przed naszą erą). Wiadomo, że wszędzie tam gdzie złóża zalegały płytko i

miały wychodnie, umożliwiające ich rozpoznanie. Na terenie rejonu olkuskiego takie miejsca znajdowały się koło Sławkowa i Olkusza. Nie jest więc przypadkiem, że pierwsze informacje o Olkuszu ze źródeł pisanych związane są z górnictwem. Pochodzą one z drugiej połowy XIII wieku. Szczyt rozwoju górnictwa nastąpił w XVI wieku. W latach 1579-1601 (22 lata) istniała w Olkuszu mennica królewska (zabytkowy budynek Starostwa przy Rynku), gdzie bito srebrne monety z wizerunkiem króla Stefana Batorego, a później króla Zygmunta III Wazy.

Srebro, symbol chemiczny Ag z łaciny argentum, pierwiastek chemiczny o liczbie atomowej 47, masie atomowej 107,8680, należy do grupy miedziowców, metal szlachetny o barwie białej, silnym połysku, kowalny, ciągliwy, temperatura topnienia 961,9°C, temperatura wrzenia 2212°C. Srebro jest najlep-

szym przewodnikiem ciepła i prądu elektrycznego, odporne chemicznie, roztwarza się w kwasie azotowym, stężonym kwasie siarkowym i w roztworze cyjanków. Większość związków srebra nie rozpuszcza się w wodzie i odznacza się światłoczułością, niektóre sole mają właściwości wybuchowe. Niektóre związki srebra są toksyczne, mogą powodować chorobę zawodową zwaną srebryca, dotyczy to osób które mają długi kontakt z tymi związkami a nie przestrzegają higieny pracy. W przyrodzie srebro rzadko występuje w stanie wolnym, częściej w postaci minerałów lub jako domieszka rud innych metali nieżelaznych (ołowiu, cynku, miedzi). Otrzymuje się je głównie jako produkt uboczny przy przeróbce rud cynkowo-ołowiowych i rud miedzi. Srebro surowe poddaje się rafinacji elektrolitycznej. Obecnie w Polsce głównym producentem srebra jest huta miedzi

w Legnicy na Dolnym Śląsku, gdzie ze szlamu anodowego, który zawiera 20- 30 % srebra, produkuje się rocznie ok.1000 ton srebra. Składnikami stopów srebra są dodatki metali nieżelaznych: miedzi, kadmu, niklu, cyny, manganu. Mieszanina srebra ze złotem to tzw. elektrum, przedmioty wytwarzane z tej mieszaniny nazywamy białym złotem. Ze srebra lub jego stopów wytwarza się: monety, biżuterię ozdobną, sztucce, plater, przedmioty użytkowe i artystyczne, instrumenty medyczne, złącza elektryczne, insygnia wojskowe i państwowe, jako katalizatory w syntezie organicznej, plombę dentystyczną, jako składniki światłoczułych emulsji w fotografii, oraz do srebrzenia luster i reflektorów itp.

Srebro jest jedynym z najdawniej znanych metali w starożytnym Egipcie (stosowano je 800 lat p.n.e.) jako środek płatniczy. Srebrne ozdoby znajduje się w grobowcach faraonów pochodzących z około 4000 lat p.n.e.

Stanisław Skrzyniarz

Z URZĘDOWYCH STATYSTYK

WYMIENIŁEŚ DOWÓD ?

5359 bukowian wymieniło dowody osobiste (bądź jeszcze na nie czeka). Pozostali mają na to czas przynajmniej do końca 2007 roku. Nie całe 2 lata pozostały na wymianę starych dowodów książeczkowych. Czy to dużo czy mało?

Spójrz w swój osobisty dokument, a unikniesz spóźnienia.

Przypominamy do kiedy i gdzie należy to zrobić:

- do grudnia 2006 roku należy wymienić dowody wydane w latach 1992 - 1995,

- przez cały 2007 rok będą wymieniane dowody wydane w latach 1996-2000,

po 1 stycznia 2008 roku stracą ważność wszystkie dowody książeczkowe

Proces wymiany dowodów osobistych rozpoczął się w Bukownie w styczniu 2001 roku. Te wymienione będą ważne dziesięć lat. Ci, którzy na czas nie dokonają obowiązku, co prawda nie zapłacą kary, ale po upływie 2007 roku będą musieli liczyć się z poważnymi utrudnieniami. Nie załatwią niczego w bankach, ani w innych urzędach.

Wymianą dowodów osobistych w naszym mieście zajmuje się Referat Spraw Obywatelskich i Obrony Cywilnej Kraju Urzędu Miejskiego w Bukownie. Za obsługę interesantów odpowiada pracownik referatu Bogumiła Halista. Największe zainteresowanie wymianą dowodów jest końcem roku.

Referat znajduje się na parterze Urzędu Miejskiego w pokoju nr 19. Tam też pobrać można wnioski o wydanie dokumentu do którego dołączyć należy:

1. Dwa zdjęcia (lewy półprofil z odkrytym lewym uchem).

2. Odpis skróconego aktu małżeństwa lub odpis skróconego aktu urodzenia w przypadku:

- dowodu wyrabianego po raz pierwszy,

- dowodu wyrabianego przez osoby niezamężne.

3. Dowód opłaty za dowód w kwocie 30 zł:

- dla osób poniżej 18-tego roku życia opłata wynosi 35 zł

Płatne w kasie urzędu, pokój nr 19 w godzinach:

- poniedziałek 8:00 – 16:00

- wtorek- piątek 7:00 – 15:00

(ijk)

BUKOWNO w liczbach

Od 1983 r. demografowie notują nieustanny spadek liczby urodzeń przy rosnącej liczbie zgonów. Podkreśla się, że przy obecnych tendencjach kryzys będzie narastał. Aby została zachowana zastępowalność pokoleń, na 100 rodzin powinno przypadać co najmniej 210 dzieci, podczas gdy na sto rodzin przypada ich tylko 120. Przyczynami coraz mniejszej liczby urodzeń jest m.in. stały spadek liczby zawieranych małżeństw, spowodowany brakiem pracy.

Młodzi ludzie, zwłaszcza w dużych miastach, wybierają związki nieformalne i coraz później decydują się na dziecko, przez co jest zbyt późno na urodzenie kolejnego.

Biorąc pod uwagę stan mieszkańców, który na koniec 2005 roku wyniósł 10742 osoby w Urzędzie Miejskim w Bukownie odnotowano:

Rok	Urodzeń	Zgonów	Małżeństw	Rozwodów
2004	65	106	36	22
2005	68	126	33	24

Jak widać liczba urodzeń jest dużo niższa od liczby zgonów. Spada liczba zawieranych małżeństw, a rośnie liczba rozwodów.

(zebrała ijk)

Mieszkańcy na telefonach (nazwiska informatorów znane redakcji)

- Zima się jeszcze nie skończyła, a nasza Komunalka jak nie robiła, tak nadal nic nie robi! A przecież my mieszkańcy nie po to płacimy podatki, żeby się przewracać na chodnikach i drogach. Chcielibyśmy bezpiecznie i swobodnie poruszać się po mieście. Jeszcze do niedawna między blokami warunki były beznadziejne - skarżył się jeden z mieszkańców ul. Wyzwolenia.

- Wiem kto wyrzuca worki ze śmieciami do koszy przy wejściu do tunelu. Panie zapewne nie czytają "GB" więc informuję, że robią to nagminnie dwie kobiety. Widziałem niejednokrotnie. Dlaczego ci którzy płacą podatki mają na tym tracić? - pytał mieszkaniec ul. 1 Maja odnośnie publikowanej w "GB" informacji ze zdjęciem, dotyczącym podrzutków śmieciowych koło tunelu.



Kosz przy ulicy 1 Maja oraz przy wejściu do tunelu nagminnie wypełniają prywatne śmieci. Ktoś najwyraźniej znajduje sposób na zaoszczędzenie na wywozie domowych odpadów. Szkoda, że kosztem innych podatników...

(ijk)

Policja ostrzega !

Komisariat Policji w Bukownie poinformował naszą redakcję o coraz częściej pojawiających się ostatnio oszustwach na szkodę właścicieli telefonów komórkowych. Według doniesień policji nieznanymi sprawcami przesyłają na numer telefonu komórkowego wybranej losowo osoby wiadomość tekstową o wygranej w formie np. sprzętu RTV, w której podają jej wartość. Warunkiem otrzymania wygranej jest nadesłanie rzekomo bezpłatnego potwierdzenia w formie sms-u na numer 1110 lub 1120. Nadawca (sprawca) wiadomości o wygranej podaje dziewięciocyfrowym kodem, który faktycznie jest jego numerem telefonu. Po przesłaniu tego "kodu" na wskazane wyżej numery zostaje doładowane konto sprawcy tego oszustwa.

Policja ostrzega więc użytkowników telefonii komórkowych, by w celu uniknięcia strat finansowych nie udzielać odpowiedzi na tego typu wiadomości.

Ciekawsze zdarzenia zaistniały na terenie Bukowna w miesiącu lutym 2006 roku:

- w dniu 01.02.2006 roku w godz. 8.15- 8.40 nn sprawca wykorzystując nieuwagę mieszkanki bloku przy ul. Wojska Polskiego wszedł do mieszkania i skradł torebkę z zawartością pieniędzy i dokumentów,

- w dniu 23.02.2006 roku około godz. 13.00 nn sprawca dokonał kradzieży telefonu komórkowego na terenie Przedszkola Miejskiego przy ul. Niepodległości. W wyniku bezpośrednio podjętych czynności po zdarzeniu został on zatrzymany, a telefon odzyskano,

- w tym samym dniu około godz. 15.30 nn sprawca w podobny sposób dokonał kradzieży telefonu komórkowego z terenu Miejskiego Ośrodka Kultury w Bukownie,

- w dniu 14.02.2006 roku funkcjonariusze KP Bukowno ujawnili alkohol bez znaków akcyzowych na terenie posesji w Bukownie przy ul. Sławkowskiej. Zabezpieczono 5 butelek alkoholu oraz 5 litrowy pojemnik ze spirytusem. Podobne działania przeprowadzono na terenie Podlipia, gdzie zabezpieczono łącznie 42 butelki alkoholu bez polskich znaków akcyzowych.

W lutym nałożono łącznie 22 mandaty karne w tym 5 z art. 43 Ustawy o wychowaniu w trzeźwości. Skierowano 7 wniosków o ukaranie do Sądu Grodzkiego w Olkuzi. Przeprowadzono 191 interwencji, z czego 73 w miejscu zamieszkania, natomiast 118 w innych miejscach.

BURMISTRZ MIASTA OGŁASZA:**OTWARTY KONKURS OFERT**

na realizację w 2006 roku zadań publicznych w dziedzinie kultury fizycznej, sportu i rekreacji zwłaszcza wśród dzieci młodzieży przez organizacje pozarządowe oraz podmioty, o których mowa w art.3 ust.3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie.

§ 1

1. Celem konkursu ofert jest wybór i dofinansowanie projektów na realizację w 2006r zadań publicznych w dziedzinie kultury fizycznej, sportu i rekreacji dzieci i młodzieży.

2. Zadania, o których mowa w pkt. 1, mogą być realizowane poprzez:

a) promowanie dyscyplin sportowych i rekreacyjnych np. tenis ziemny, piłka nożna, piłka siatkowa, pływanie, fitness, aerobik, karate, strzelectwo sportowe, szachy, badminton, lekkoatletyka poprzez organizację zawodów i otwartych turniejów sportowych dla mieszkańców miasta Bukowno.

b) szkolenie zawodników

c) organizowanie imprez rekreacyjno – sportowych skierowanych do mieszkańców miasta Bukowno w ramach promowania trzeźwego stylu życia i popularyzacji aktywnych form wypoczynku.

§ 2

Konkurs obejmuje oferty przedsięwzięć, które będą realizowane w 2006r.

§ 3

Podmiotami uprawnionymi do złożenia oferty są działające w obszarze kultury fizycznej i sportu dzieci i młodzieży:

a) organizacje pozarządowe w rozumieniu ustawy z dnia 24 kwietnia 2003r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (Dz. U. Nr 96 z 2003r. poz.873)

b) osoby prawne i jednostki organizacyjne działające na podstawie przepisów o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej, o stosunku Państwa do innych kościołów i związków wyznaniowych oraz o gwarancjach wolności sumienia i wyznania, jeżeli ich cele statutowe obejmują prowadzenie działalności pożytku publicznego w zakresie kultury fizycznej i sportu.

c) Stowarzyszenia jednostek samorządu terytorialnego.

§ 4

1. Na realizację ofert wybranych w konkursie w 2005r przeznaczono kwotę 85.000 zł

/w tym 10.000 zł na realizację zadań z zakresu sportu w ramach promowania trzeźwego stylu życia/

2. Na realizację ofert wybranych w konkursie w 2006r przeznaczona jest kwota 85.000 zł / w tym 10.000 zł na realizację zadań z zakresu sportu w ramach promowania trzeźwego stylu życia/

§ 5

1. Warunkiem przystąpienia do konkursu jest złożenie oferty w terminie do **dnia 30 marca 2006r.**

2. Oferty zgodne ze wzorem określonym w rozporządzeniu Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 27 grudnia 2005r. w sprawie wzoru oferty realizacji zadania publicznego, ramowego wzoru umowy o wykonanie zadania publicznego i wzoru sprawozdania z wykonania tego zadania /Dz. U. Nr 264 z 2005r. poz. 2207/ należy składać w sekretariacie Urzędu

Miejskiego w Bukownie ul. Kolejowa 16 bądź w Referacie Organizacyjno – Administracyjnym Urzędu Miejskiego pokój Nr 22

§ 6

1. Przy rozpatrywaniu ofert brane będą pod uwagę następujące kryteria:

Lp.	Kryterium	pkt
1)	Cele statutowe oferenta są zbieżne z zadaniem określonym w ogłoszeniu o konkursie ofert na 2006 rok	0-5
2)	Oferent załączył ramowy program realizacji zadania	0-5
3)	Oferent złożył ofertę zgodną z rodzajem zadania określonego w ogłoszeniu, spełniającą warunki realizacji zadania	0-5
4)	Oferent przewidział na realizację zadania udział środków finansowych z innych źródeł finansowania / nie mniej niż 5 %/	0-5 /1 pkt. za każde 5 % wkładu własnego powyżej 5% /
5)	Posiadane zasoby kadrowe i rzeczowe oferenta zapewniają wykonanie zadania	0-5
6)	Doświadczenie oferenta w realizacji ww. zadania lub podobnego przedsięwzięcia, ewentualne rekomendacje	0-5
7)	Wkład pracy społecznej (wolontariat) w realizację zadania	0-10
8)	Udział partnerów w realizacji projektu / inne organizacje lub inne jednostki samorządu terytorialnego/	0-10
9)	Potencjalna atrakcyjność dla uczestników, ilość osób, do których jest kierowana realizacja zadania	0-10

2. Nie będą rozpatrywane oferty:

a) złożone przez podmioty nie będące organizacjami działającymi statutowo w obszarze kultury fizycznej, sportu i rekreacji

b) nieczytelne lub niekompletne,

c) złożone po upływie terminu wyznaczonego w § 5 pkt.1.

3. Złożenie oferty nie jest równoznaczne z przyznaniem dotacji. Kwota dotacji przyznanej może być niższa od wnioskowanej.

§ 7

1. Oferty oceniane będą przez Radę Konsultacyjną ds. Organizacji Pozarządowych powołaną Uchwałą Nr XL/237/2004r Rady Miejskiej w Bukownie z dnia 29 grudnia 2004r. Ocena winna być dokonana w terminie 14 dni od ostatecznej daty składania ofert.

2. Burmistrz Miasta po zapoznaniu się z wnioskami Rady Konsultacyjnej ds. Organizacji Pozarządowych dokonuje wyboru ofert w terminie 14 dni od daty otrzymania wniosków od w/w Rady oraz zawiera umowy o wykonanie zadań publicznych w formie wsparcia realizacji zadania z podmiotami, których oferty zostały wybrane zg. z wzorem określonym w Rozporządzeniu Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 27 grudnia 2005r w sprawie wzoru oferty realizacji zadania publicznego, ramowego wzoru umowy o wykonanie zadania publicznego i wzoru sprawozdania z wykonania tego zadania (Dz.U. Nr 264 poz.2207)

§ 8

Warunkiem zawarcia umowy jest:

a) posiadanie przez podmiot rachunku bankowego dla przyjęcia dotacji

b) korekta kosztorysu projektu w przypadku przyznania dotacji w wysokości innej niż wnioskowana.

CERTYFIKAT ODEBRANY

4 marca w warszawskiej siedzibie „Agory” na podsumowaniu masowej akcji „Przejrzysta Polska” wręczono certyfikaty 403 samorządom. Wśród nich nie zabrakło Bukowna. W stolicy Urząd Miejski Bukowna reprezentowali zastępca Burmistrza Miasta Tomasz Szlęzak i Kierownik Referatu Organizacyjnego Mirosław Bargieł. Udział w akcji „Przejrzysta Polska” polegał na zrealizowaniu w ciągu roku minimum 6 zadań obowiązkowych oraz wybranych zadań dodatkowych. Nasze miasto wybrało aż 8 zadań nadobowiązkowych. Certyfikat jest świadectwem wykonania 6 zadań opartych na zasadzie dobrego rządzenia: przejrzystości, przewidywalności, rozliczalności, fachowości, braku tolerancji dla korupcji oraz partycypacji społecznej. Akcja zaowocowała wprowadzeniem w urzędzie kodeksów etycznych radnych i pracowników, wprowadzeniem głosowania imiennego w radzie, wprowadzeniem inicjatywy uchwałodawczej mieszkańców, karty usług świadczonych w urzędzie, opracowaniem specjalnych informatorów „Skąd mamy pieniądze i na co je wydajemy”, „Strategia w pigułce”, „Mapa Aktywności Organizacji Pozarządowych działających na terenie miasta Bukowno”.

(ijk)



JUBILATKA

W wywiadzie pt. "Dziarscy jednowieczni" (Dziennik Polski nr 17.01.2006), spytano 103-letnia ze Szreniawy, czy zna przepis na długowieczność. Odpowiedział krótko: "pracowite życie". I dodał, że "tylko dzięki aktywności może się dzisiaj cieszyć dobrym zdrowiem". Według statystyki zamieszczonej w numerze Dziennika, w Polsce żyje około 1.500 osób mających sto i więcej lat życia, a w województwie małopolskim doliczono się kilkunastu stulatków, szczególnie na Podkarpaciu. W miesiącu kwietniu br. miasto Bukowno też będzie miało swoją stulatkę. Jest nią P. Eleonora Kunik, długoletnia nauczycielka miejscowej szkoły podstawowej, mieszkająca obecnie w domu opieki „Eden” przy ul. Reymonta w Bukownie. Jest równolatką Związku Nauczycielstwa Polskiego. Przed 10 laty z okazji 90 Rocznicy Związku i równocześnie rocznicy urodzin Pani Eleonory, odwiedziła Jubilatkę grupa emerytów-absolwentów pierwszej powojennej klasy siódmej bukowieńskiej szkoły podstawowej, życząc m.in. 100 lat życia w zdrowiu i dobrym samopoczuciu. Byłem wraz z nimi, wykonałem kilka zdjęć, dołączyłem do życzeń i upamiętniłem spotkanie w 10 numerze „Kroniki Miasta Bukowna” z marca 1997 r. Spełniły się ówczesne życzenia 100 lat dla Pani Eleonory Kunikowej. „Nie ma chyba mieszkańca Olkusza, który nie słyszałby tego nazwiska” - czytamy w notatce prasy krakowskiej z roku 1961. „Wielu zna Ją bezpośrednio. Nic dziwnego. Działa społecznie i uczestniczy w pracach rad wszystkich szczebli. Była prezesem Powiatowego Związku Nauczycielstwa Polskiego, jest działaczką Ligi Kobiet. Z zawodu nauczycielka - już 35 lat spędza wśród dzieci. To budzi uznanie i podziw dla niespożytej energii i sił popularnej nauczycielki. Kandyduje do Sejmu z okręgu obejmującego powiat olkuski, oświęcimski i Jaworzno”. Była bezpartyjnym posłem przez dwie kadencje. Nie sposób jednak pisać o niej bez wspomnień o mężu Leonie, z którymi stanowili niemal wzorcowy model nauczycielskiego małżeństwa oraz rodzinnej i zawodowej więzi. Niestety od 12 lat Pan Leon, po trudach życia spoczywa na miejscowym cmentarzu. Oboje w swojej pracy realizowali maksymę pioniera pedagogiki i psychologii Jana Pawła DAWIDA, że „istotą nauczycielskiego powołania stanowi umiłowanie dusz ludzkich”. W powiecie olkuskim pracowali od roku 1933.



Po wybuchu II wojny światowej, mąż Leon, którego nazywała „skarbem”, został powołany do wojska, po przemierzeniu niemal całego kraju i kawałka Rosji, dostał się do niewoli niemieckiej i przez sześć lat przebywał w obozie Oflagu Arnswalde. Pani Eleonora pracowała w tym czasie w Porębie Dzierżnej niedaleko Wolbromia. Prócz nauczania w szkole prowadziła tajne nauczanie, szkolenie sanitariuszy Armii Krajowej, pielęgnowała chorych i rannych, podtrzymywała na duchu mieszkańców, zdobywała żywność dla osób potrzebujących i jeńców, w tym dla męża uwięzionego za drutami Oflagu. Okres ten wspomina z goryczą. Sześć lat rozłąki, głodu, tęsknoty i strachu a równocześnie wyteżonej pracy dla przyszłości Ojczyzny.

Ich ważną rolę w życiu oświatowym powiatu, w tym również Bukowna opisałem już w drugim numerze „Kroniki Miasta Bukowna” w artykule pod tytułem „Pójdź dziecię...”, z marca 1995 roku. W roku 1949 zostali przeniesieni na kierownictwo szkoły podstawowej do Starczynowa, obecnego Bukowna. Ale co to było za kierownictwo bez szkolnego budynku. Dzieci uczyły się w wynajętych prywatnie domach. Potem były trzy sale w trudnym do ogrzania budynku mieszkalnym, a następnie nieprzytulny barak po juna-kach Służby Polsce, ogrzewany koksiami. Tam też odbywały się kursy dla dorosłych. A potem 10 ciepłych, dużych sal lekcyjnych z pełnym zapleczem socjalno - bytowym w budynku zakładów Górniczo- Hutniczych (w którym następnie ulokowano miejskie przedszkole a obecnie po całkowitej przebudowie mieszczą się w nim miejskie instytucje w postaci Ośrodka Kultury i Miejskiej Biblioteki).

W końcu pod patronatem Dyrektora Kombinatu Górniczo- Hutniczego Włodzimierza Woźniczki i przewodniczącego Miejskiej Rady Władysława Kiwiora powstała „tysiąclatka”, w której nadal działa szkoła podstawowa i gimnazjum. Pani Eleonora pełniła funkcję zastępcy kierownika szkoły (czyli swojego męża) zwanego w środowisku szkolnym „balsamem” i „chodzącą historią Bukowna”. Nadal działała w Związku Nauczycielstwa Polskiego, w PCK, w Komitecie do walki z Gruźlicą. Wielokrotnie była odznaczana m.in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Polski, Medalem Komisji Edukacji Narodowej, Złotą Odznaką ZNP i PCK, dyplomem i herbem za zaangażowanie w rozwoju miasta Bukowna. Opowieść o długim i pracowitym życiu dwojga małżonków można snuć bez końca. To wiele lat sukcesów i upadków, radości i trosk, przeważnie bez luksusów ale i bez narzekania.

Panu Leonowi poświęciłem artykuł pt. „Balsam” w 9 numerze „Głosu Bukowna” z września 1998 r., a Pani Eleonorze w 8 numerze „Kroniki Miasta Bukowna” z września 1996 roku. Tak więc gościli na łamach naszej miejskiej gazety pięciokrotnie. To była swoista forma podziękowania i upamiętnienia. Ale najważniejszym podziękowaniem za trud była i jest nadal sympatia i uśmiech dzieci, absolwentów, członków ich rodzin, współpracowników, przyjaciół domu (do których się zaliczam) i tych mieszkańców miasta Bukowna i regionu olkuskiego, którzy ich znali i o nich pamiętają.

Do dnia dzisiejszego Pani Eleonora wspomina z wdzięcznością uczniów, rodziców, członków Komitetów Rodzicielskich, Komitetu Opiekuńczego, czyli Zakładów Górniczo- Hutniczych za ich społeczną postawę, życzliwość, ofiarność, pracę i troskę o sprawy szkoły. Podkreśla, że to dzięki nim przetrwali w tym środowisku, nigdy nie tracąc wiary w ludzi i potęgę oświaty, której poświęcili całe swoje dorosłe życie.

Przyznając mojej rozmówczyni rację, uważam jednak, że to oni małżonkowie Eleonora i Leon Kunikowie stworzyli wokół szkoły i oświaty atmosferę, która stała się tłem dla ich dydaktycznej i wychowawczej działalności i realizacji szczytnych zadań pedagogicznych w przekazywaniu dzieciom wiadomości, kształtowaniu umiejętności i nawyków i wszechstronnej edukacji środowiska, leżącej u podstaw nauczycielskiego posłannictwa. Bo jak mówi ludowe porzekadło, zanotowane przez Samuela Lindego (1771- 1841) polskiego filologa i słownikarza: „Wielka to rzecz umieć samemu coś i umieć tego nauczyć innego”.

Z okazji 100-lecia urodzin dostojnej Jubilatki Pani Eleonory Kunik, życzymy wielu dalszych lat życia w spokoju, zdrowiu i wszelkiej pomyślności.

Tadeusz Szyja

TROCHĘ POEZJI

Mateusz Piekarek

TAKI DZIEŃ

Wszystkim tym, którzy zginęli w katowickiej Hali Wystawowej.

Czymże jest życie ?

Misją

Czymże jest misja?

Życiem

Tak wiele kosztować musiało?

Tak wiele umrzeć musiało?

Siedzę i rozmyślam nad ludzką beźmyślnością

Bo cóż pozostaje.

Pozostaje niewiele, a jednak tak dużo

Pozostaje nauka dla wszystkich nas

Bo na każdego przyjdzie czas.

Czy jesteśmy gotowi? To dobre pytanie,
Na nie odpowiedź od Gołębi dostaniesz.

Autor jest mieszkańcem Przenia,
dzielnicą Bukowna.

Ludzie, życiorysy, pasje

BEDE ŚPIEWAĆ

Ci, którzy odwiedzają Miejski Ośrodek Kultury, uczestniczą w wystawach i wernisażach, spotkaniach okolicznościowych i imprezach znają ją dobrze. Kiedy staje przed mikrofonem uśmiechnięta szczupła szatynka o piwnych oczach, wiemy, że za chwilę zabrzmie piękna, poetycka piosenka, zaśpiewana ciepłym, mocnym głosem. Zaśpiewana z sercem, uczuciem, pasją.



Bo Agnieszka Rosa to młoda dziewczyna z wielką pasją. Życiorys ma jeszcze krótki, ale ta pasja i droga Agnieszki na estradę jest po pierwsze przykładem, że pasje towarzyszyć mogą człowiekowi już od dzieciństwa, a po drugie, że dzisiejsza młodzież, wbrew opinii o zepsuciu, upadku obyczajów i braku jakichkolwiek zainteresowań uparcie głoszonej przez niektórych, jest myśląca, mądra, wie czego chce i ma zainteresowania wybiegające daleko poza obowiązujące szkolne programy.

Rozmowa z Agnieszka to prawdziwa przyjemność. O swoim śpiewaniu, nauce, rodzinie, Bukownie opowiada, tak, jakby wszystko to dawało jej radość, jakby doskonale była świadoma siły płynącej ze związków z miejscem, skąd nasze korzenie, z najbliższymi, znajomymi, z dobrymi ludźmi.

Lubiłem szczerze rozmowy z Czytelnikami. Szczególnie te przypadkowe na ulicy, podczas spacerów, czy zakupów, czasem z osobami, których wcześniej nie znałem. Ostatnio na przykład pytano mnie dlaczego nie napisałem artykułu do ostatniego numeru „Głosu Bukowna”. Zapewniam że nie z lenistwa, zaniechania czy lekceważenia Czytelników. Zdarzają się niekiedy sytuacje czy powody przerastające siły osoby w sędziwym wieku, ograniczające jego możliwości. A poza tym, jak napisałem w jednym z ostatnich limeryków, moje przestarzałe i tępe już „pióro złamało się” i ten artykuł piszę z pewnym trudem.

Cieszę się, że artykuł Haliny Jaglarz „O szacunku dla przeszłości” podobał się, a apel redakcji gazety na stronie 9 ostatniego numeru o pisaniu wspomnień wzbudził zainteresowanie. Ale jak pisać? - pyta Czytelniczka. Odpowiadam: zwyczajnie, odważnie, wytrwale, śmiało, prosto od serca, bez zahamowań byle uczciwie, szczerze i rzetelnie.

Podczas jednego ze spotkań redakcyjnych rozwinąłem powiedzenie reżysera Georga Clooney'a, że „dla obrony praw demokracji i wolności informacji, dziś jedynie odważne i kry-

Wychowała się w rodzinie, w której muzyka, śpiewanie, były czymś tak naturalnym, jak oddychanie. Tata –samouk grał na gitarze, mama śpiewała, grała w zespole teatralnym. Wieczorami cała rodzina muzykowała dla przyjemności. Nic więc dziwnego, że Agnieszka wraz z młodszą siostrą Malwiną wcześniej została uczestnikiem zajęć wokalnych i teatralnych w Miejskim Ośrodku Kultury. Uczyla się gry na pianinie u pana Tadeusza Kańczugi, tańczyła w zespole prowadzonym przez panią Teresę Kosno. Rodzice nie zaniedbali talentu córki. Równolegle z nauką w dwóch ostatnich klasach szkoły Podstawowej Agnieszka uczęszczała do Szkoły Muzycznej w Olkuszu, ucząc się gry na flecie poprzecznym. To oznaczało zajęcia w szkole od rana do wieczora. I tak już zostało. Uczęszczając następnie do Liceum Ogólnokształcącego im. A. Mickiewicza w Krakowie, kontynuowała naukę w szkole muzycznej. Kiedy ją ukończyła natychmiast rozpoczęła studia w Studium Wokalno – Aktorskim prowadzonym przez pana Bogdana Kalarusa, solistę Operetki Krakowskiej. Teraz uczy się w nim Malwina, a trzynastoletni brat Artur oczywiście jest uczniem olkuskiej szkoły muzycznej. W Studium Agnieszka nauczyła się podstaw dykcji, ustawienia głosu, zachowań scenicznych. Tam wykrystalizował się charakter jej repertuaru. W jednym roku zdawała maturę w liceum i egzamin dyplomowy w Studium. Co to oznaczało? – zajęcia i lekcje od rana do wieczora, nieustanną pracę z dala od rodzinnego domu, do którego wpadała w wolne weekendy, by jak mówi „naładować akumulatory pozytywnej energią”. Egzamin dyplomowy praktyczny miał formę recitalu w krakowskim klubie „Moliere” i był wielkim wyzwaniem. Wypadł tak, że będzie dla Agnieszki jednym z najpiękniejszych wspomnień w życiu. Sama przygotowała scenariusz, do współdziałania zaprosiła przyjaciół, wśród zaproszonych gości była rodzina i znajomi. To był sukces. I nagle decyzja o studiach na psychologii w Uniwersytecie Jagiellońskim. „Nie żałuję tej decyzji – mówi Agnieszka – to bardzo ciekawe studia. Przed dwoma laty, po ukończeniu Studium Wokalnego, nie bardzo wiedziałam, czy to właśnie śpiewanie jest moim życiowym celem i czy naprawdę chcę dalej śpiewać. Te dwa lata pozwoliły mi dojrzeć do decyzji, którą właśnie podjęłam. Były

to lata dalszych kontaktów ze Studium, gdzie śpiewam do dziś na koncertach, lata pracy z zespołem w naszym MOK.. Jestem na II roku psychologii i kierunek ten ukończę na pewno. Ale już dziś wiem, że muzyka i śpiew to moja największa pasja, mój sposób na życie, moje marzenie i zrobię wszystko, by je zrealizować”.

Marzy o studiach na Wydziale Jazzu i Muzyki Rozrywkowej w Akademii Muzycznej w Katowicach. Na razie, gdy wpada do Bukowna w końcu każdego tygodnia prowadzi zespół muzyczny – wokalny w Miejskim Ośrodku Kultury, a od roku także scholę w naszej parafii p.w. św. Andrzeja Boboli. Śpiewa solo, czasem z wokalistkami. Pisze scenariusze koncertów, reżyseruje je – jednym słowem robi to, co lubi. I są efekty tej pracy – piękne koncerty kołęd, ciekawy repertuar.

Agnieszka najchętniej śpiewa ballady i piosenki aktorskie. Bliskie jej są klimaty piosenek z „Pawny pod Baranami”, a ukochana piosenka to „Zbłąkany list” Agnieszki Chrzanowskiej. Rzadko zdarza się, by śpiewała piosenki, z których treści i melodią nie utożsamia się. No czasami, na wyraźną prośbę organizatorów koncertu. Kiedy prosi Agnieszka, by opowiedziała o swoim największym sukcesie – odpowiada skromnie: „To wszystko jeszcze przede mną. W czasie nauki w Studium dostrzegłam dopiero ile jeszcze muszę się nauczyć, ile jeszcze przede mną pracy, by móc powiedzieć - jestem dobra. Nie boję się tej pracy. Lubię śpiewać, na scenie czuję się bardzo dobrze. A kiedy śpiewam to, co lubię i mam publiczność, której bliski jest ten rodzaj muzyki – jestem szczęśliwa. Bywa i tak, że nie czuję tej nici porozumienia, jaka bywa między wykonawcą a publicznością i jest mi wtedy bardzo ciężko. Ale to już jest wpisane w ten charakter pracy”.

Planów ma Agnieszka wiele. Nie zdradzimy wszystkich, żeby nie zapeszyć. Ale już 18 marca jedzie do Warszawy, gdzie wraz ze swoim zespołem: Martą Jałowic, Anią Rachowicz, Agnieszka Żelezik, Malwiną Rosą i Kubą Bułskim weźmie udział w II etapie festiwalu „Eurotalent”. Potem będą się wazyć jej dalsze losy. Życzymy powodzenia tej młodej dziewczynie, która nie wstydi się powiedzieć, że kocha swoje małe Bukowno, wraca tu po ciszę i spokój, mimo tego, że lubi towarzystwo ludzi. Bo jak mówi wszystko w życiu jest ciekawsze i piękniejsze, gdy mamy wokół siebie tych, którzy dzielą z nami nasze pasje.

Elżbieta Świć.

SZTUKA PISANIA

tyczne dziennikarstwo ma rację bytu”. Na pisanie nie ma stałych reguł. Trzeba jednak mieć coś do powiedzenia i aby napisać artykuł czy wspomnienie należy trzymać się pewnych zasad, które spowodują, że opracowanie znajdzie czytelników. A przede wszystkim powinno się utrzymywać kontakty z ludźmi i „wtykać nos poza własne podwórko”. Poza tym trzeba:

- znaleźć temat i zgromadzić do niego odpowiedni materiał,
- pisać żywo i zwięźle prawdę opartą na faktach,
- utrzymywać odpowiednie tempo opracowania,
- wzbudzić ciekawość czytelnika,
- unikać zawłości i banałów oraz pustosłowia i niechlujstwa,
- upiększać tekst krótkimi anegdotami,
- stosować niespodzianki np. w postaci ilustracji, zdjęć, wycinków prasowych i innych,
- podawać wiarygodne źródło informacji,
- zaskakiwać puentą, stanowiącą końcowy efekt opracowania,
- zostawiać czytelnika z uśmiechem na twarzy,

- przed oddaniem do druku tekst sprawdzić a czasem skonsultować.

Tych kilka ni to rad, ni to wskazówek, wyjętych ze wspomnień zawodowych pisarzy, pozwoli piszącemu rozszerzyć wątek własnych myśli, ułożyć stosowny konspekt i połączyć jego elementy w całość, w taki sposób, aby nie znużyły czytającego. Nie należy zrażać się niepowodzeniami i pisać jeśli ma się coś do powiedzenia. Nasze przemysłowe i przyrodnicze środowisko stwarza ciekawy lokalny koloryt. A organizowana sala regionalna czeka na pamiątki i wspomnienia uczestników i obserwatorów minionych lat i obecnej rzeczywistości. Podobnie jak na amatorskie obrazy, rzeźby, fotografie i inne eksponaty.

W jednej z gazet przeczytałem oderwane zdanie, że między pisarstwem zawodowym a nieprofesjonalnym jest taka różnica jak między poezją a wierszem. A przecież wiersze pisze tylu amatorów „poezji”. Mogą więc pisać i prozą. Do tego właśnie zachęca krótki, treściwy i zrozumiały apel redakcji „Głosu Bukowna”: „PISZCIE WSPOMNIENIA”.

Tadeusz Szyja

BUKOWNO grało dla ŚLĄSKA

c.d. ze strony 1

Próby konkretnej pomocy poszkodowanym podjęte przez Miejski Ośrodek Kultury spotkały się z ogromnym uznaniem. Na ręce dyrektor MOK napłynęły gratulacje m.in. z kancelarii Prezesa Rady Ministrów, Marszałka Województwa Małopolskiego, Generalnego Konsula Republiki Słowackiej.



Pieniądze na ten szczytny cel były zbierane w trakcie kwesty przed miejskimi kościołami i bezpośrednio na koncercie, w trakcie aukcji i kiermaszy, które towarzyszyły imprezie.



Na aukcję, prowadzoną przez Wojciecha Pacułę i Włodzimierza Hagno trafiły: komplet dzieł Juliusza Słowackiego przekazany przez Premiera Kazimierza Marcinkiewicza, młotowiertarka od firmy Budowlano- Remontowej „Nowbud” Bogdan Piszczek, herb Bukowna z Urzędu Miejskiego, puchar od Grażyny Kowiny-Świderek, płyty zespołu „Śląsk”, albumy, kalendarze ofiarowane przez Urząd Marszałkowski w Katowicach, obraz olejny Jerzego Pożarlika, książki przekazane przez autorów Annę i Łukasza Dębskich, Jacka Sypienia, Barbarę Maj. Na aukcję trafiły też opaski wolontariuszy Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy od Anny Strzelczyk, drzewko szczęścia ze Świetlicy Profilaktyczno-Wychowawczej z Bolesławia, koszulki od internetowego Portalu Powiatu Olkuskiego, płyty CD i koszulki z firmy fonograficznej z Warszawy, płyty zespołu „Abra-kadabra” przekazał Dariusz Nowicki, a płyty i plakaty zespołów Pokahontaz i Delons Dorota Cogan. Gadzety reklamowe TVN ofiarował Grzegorz Łypaczewski, własnoręcznie wykonany sweterek dziecięcy przekazała Burmistrz Ewa Wolska, szlafrok damski dał Marek Koleczyk właściciel sklepu „Tais”. Drogeria „Gamis” Anny Jurczyk podarowała kosmetyki i srebro, sklep „Orient” Wandy Barczyk aniołka, sklep „Pryzmat” Elżbiety Sadowskiej-Wójcik przekazał odzież i perfumy, Teresa Grzegorzewska kwiat w skórce. Z kwiatarni „Rico” Artura Safaryna wpłynął zegar,

z „Miniaturki” Marcina Staszewskiego – lampion. Sklep Krystyny Rusek podarował lampkę biurkową, zakład optyczny Anny Grandys przekazał oprawy na szkła okulistyczne, a obrazy i obrazki ofiarowali Alina i Ryszard Michalscy, sklep zegarmistrzowski Urszuli Jagły, Wanda Ptasieńska, Krystyna Tyrka, Anna Słota, Elżbieta Poczesna (obrazy i serwetki).

Zbiórkę wzbogaciły kiermasze prac artystycznych lokalnych placówek oświatowych i instytucji Zespołu Szkół nr 1, Zespołu Szkół „Skałka”, Miejskiego Przedszkola, Przedszkola Sióstr Presentek, Świetlic Profilaktyczno- Wychowawczych z Bukowna i Bolesławia, Miejskiego Ośrodka Kultury. ZS nr 1 oraz ZS „Skałka” przygotowały samodzielne stoiska.

Do udziału w koncercie zaangażowane były miejscowe służby policji, a także służba zdrowia.

W koncercie udział wzięli hodowcy gołębi pocztowych z Bukowna. Głos zabierał prezes Związku Gołębi Pocztowych Zbigniew Maj. Na rzecz aukcji przekazał swój puchar Mistrza Gołębi Dorosłych, który został wylicytowany, a następnie przekazany z powrotem do ofiarodawcy. Pamiątkowy puchar trafił na stałe do Miejskiego Ośrodka Kultury.

Wraz ze zbiórką datków koncert wystarował z bogatym blokiem artystycznym. Miejski Ośrodek Kultury reprezentował zespół wokalo-instrumentalny w składzie: Agnieszka Żelazik- wokal, Marta Jałowiec, Karol Bulski - wokal i keyboard, Kuba Łapuszyński - gitara. Następnie swoje barwne przedstawienia wystawili najmłodszy przedszkolaki oraz dzieci z ZS nr 2.



Po tym przyszedł czas na grupę Romantic, która w programie „Od Opola do Opola” występowała szereg znanych polskich szlagierów muzyki rozrywkowej, m.in.: „Jak się masz kochanie”, „Do zakochania jeden krok”, „Dwadzieścia lat, a może mniej”. O godzinie 17.15 minutą ciszy, a następnie sygnałami z wozów strażackich Ochotniczych Straży Pożarnych w Bukownie uczczono wszystkie ofiary tej katastrofy. W dalszej części programu imprezy wystąpił zespół New Angels. Żeńskie trio wykonało największe przeboje wokalistek i zespołów girls’owych m.in.: Shakiry, Kate Ryan, Kylie Minogue, Sarah Connor, Britney Spears itd. Po muzyce dance’owej przyszedł czas na występ zespołu Delons wykonawców w stylu popularnej brytyjskiej muzyki gitarowej. Na koniec koncertu wystąpiły znane polskie hip-hopowe grupy Projektor i Pokahontaz.

Patronat medialny objął Portal Powiatu Olkuskiego, „Dziennik Polski”, „Dziennik Zachodni”, „Przegląd Olkuski”, Polskie Radio „OK” Katowice, Radio Kraków, Telewizja Polska Kraków, Telewizja Polska Katowice.

„Tylko z pomocą silnych można dopomóc słabym”.

Bernold Brecht

Jak przyznała Dyrektor MOK Aneta Karlik w MOK-u zrodził się pomysł koncertu, ale to za mało by cała inicjatywa doszła do skutku. Potrzebny był cały sztab ludzi.

WSZYSTKIM RAZEM I KAŻDEMU Z OSOBNĄ Z CAŁEGO SERCA DZIĘKUJEMY

Na naszej liście znajdują się:

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji, Miejski Zakład Gospodarki Komunalnej, Miejskie Przedszkole, Przedszkole Sióstr Presentek, Zespoły Szkół „Skałka, nr 1 i nr 2, Świetlice Profilaktyczno- Wychowawcze z Bukowna i Bolesławia, Bank BPH Oddział w Bukownie, Komisariat Policji, NZOZ „Medbuk”, Ochotnicze Straże Pożarne z Bukowna Miasta i Starego Bukowna, Koło Hodowców Gołębi Pocztowych, Miejski Ośrodek Kultury Sławków, Gminny Ośrodek Kultury Bolesław, osoby prywatne: Włodzimierz Hagno, Zbigniew Urbański, Adam Michniewski, Wanda Lubaszka, Grażyna Stawicka.

Wsparcia finansowego udzielili:

Spółka „Recycling”- Jerzy Czekaj i Jan Galicki, ZGH „Bolesław” Bogusław Ochab, Spółka „Boltherm” Jan Stanek, Drukarnia A-Z Zbigniew Banasiński, Apteka „Geranium” Małgorzata Strój, Apteka „Witaminka” Dorota Sito, Hurtownia Materiałów Budowlanych i Chemicznych Grażyna Spyra, Sklep Ogólnospożywczy „Rox-Pol” Grażyna Łach, Sklep Marii Pietryckiej, Salon Fryzjerski Anna Piłka, Sklep Spożywczy Jadwiga Lorek, Sklep Zielarsko- Medyczny „Melisa” Anny Pomiernej, Sklep Spożywczo -Przemysłowy „Max” Beata Sady, Apteka „Agawa” Ewa Staroń i Stanisław Kubański, Bar „Ambrozja” Aleksandra Piechowicz, Sklep „Maja” Jadwiga i Jan Janik, Sklep Spożywczy Stanisław Kańczuga, Sklep Wielobranżowy Barbara Drozd, Pasmateria „Igiełka” Małgorzata Kubańska, Handel Obwoźny Piotr Mazurkiewicz, Apteka „Malwa” Grażyna Walczak, Firma „Agmar” Marcin Front oraz sponsorzy anonimowi.

Iwona Jarno- Kurach

Są takie chwile, które trwają w naszych sercach i pozwalają wierzyć, że świat potrafi być przyjazny i pełen życzliwości.



Dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury w Bukownie składa serdeczne podziękowania WSZYSTKIM LUDZIOM DOBREJ WOLI za uczestnictwo, pomoc, dar serca i zwykłą ludzką życzliwość okazaną podczas

KONCERTU CHARYTATYWNEGO
„BUKOWNO DLA ŚLĄSKA”

w dniu 5 marca 2006r.

SKOCZKOWIE ZE STARCZYŃOWSKIEJ

Pomysł wart zainteresowania

Członkom klubu **KS Starczynowska** tegoroczne ferie zimowe upłynęły pod znakiem serii zawodów w skokach narciarskich na skoczniach „Kamionka”. W ramach cyklu zawodów odbyły się m.in. konkursy: Turniej Czterech Skoczni, Puchar „Kamionki”, Loty narciarskie, Mini loty narciarskie, Zawody drużynowe. A wszystko to w Bukowni przy ulicy Starczynowskiej. Tak, tak - to nie pryman aprylisowy żart. Już szósty rok mamy w mieście fanów, a może i następców Adama Małysza. Uczniowie II i III klas Gimnazjum w ZS nr 1 Przemysław Gumółka, Piotr Cieślik, Paweł Cieślik, Piotr Burcon, Artur Pawlik, Łukasz Pasich, Patryk Niewiadomski, Marcin Jańczyk, Mateusz Ćmiel (z Bolesławia), blisko sześć lat temu zarażeni „małyszomanią” wpadli na pomysł budowy skoczni narciarskiej. Ich zapał nie ostygł, mimo ostatnich niepowodzeń wielkiego idola z Wisły.



Na zdjęciu od lewej stoją: Patryk Niewiadomski, Łukasz Pasich, Artur Pawlik, Marcin Jańczyk, Piotr Cieślik, Mateusz Ćmiel, Piotr Burcon, na dole od lewej: Przemysław Gumółka i Paweł Cieślik.

- Początkowo przez około dwa lata graliśmy w piłkę nożną, ale nagle ktoś wykupił działkę, na której mieliśmy boisko i musieliśmy pomyśleć o innej dyscyplinie sportowej. Nie mieliśmy gdzie grać, ale każdy z nas miał narty i tak narodził się pomysł na budowę trasy do zjazdów narciarskich i pierwszej skoczni. Najpierw powstał prowizoryczny próg z pustaków i kafelków oraz pierwsza mała skocznia „Kamionka 1”. Od niej tak naprawdę wszystko się zaczęło. Jesienią 2005 roku została przebudowana i powiększona. Najpierw była to dla nas fajna zabawa, a z czasem kiedy zbudowaliśmy drugą skocznice, i kiedy pojawiła się nasza strona internetowa podeszliśmy do tego bardziej poważnie. W przyszłym roku może uda się nam pojechać na zawody amatorskie. Jesteśmy w kontakcie z innymi klubami sportowymi. Niedawno, za sprawą braci Pietraszewskich powstał nowy klub pod nazwą KN Leśna. Trochę im pomagamy w tworzeniu strony internetowej. Chcielibyśmy z nimi konkurować, bo o to chodzi w tym sporcie.

Od niedawna na stronie Urzędu Miejskiego w Bukowni znaleźć można link dotyczący działalności Klubu KS Starczynowska.

- Moim zdaniem pomysł tych młodych ludzi jest fantastyczny i wart zainteresowania. To wspaniale, że potrafili zrobić coś dla siebie, że mają jakiś cel. Mają pomysł i wdrażają go w życie. Być może znajdzie się jakaś osoba, chętna pomóc im w tym wspaniałym pomysle - mówi wiceburmistrz Tomasz Szlęzak.

Dyscyplina klubowa to podstawa

KS Starczynowska to klub amatorski, ale zbudowany na solidnej podbudowie. Jego członkowie w działanie Klubu włożyli sporo pracy. Dziś dysponują czterema skoczniami o różnych parametrach. Rok temu założyli własną

stronę internetową, na której regularnie zamieszczają aktualne harmonogram skoków i wyniki. Mają zarząd, na czele którego stoi prezes Przemysław Gumółka. Klubowiczów obowiązuje m.in.: dbałość o dobrą reputację klubu, czynny udział w życiu klubu, comiesięczna składka na rzecz klubu 4 zł. Zamiast trwonić długie godziny przed szklanym ekranem komputera oni wolą poskakać i poćwiczyć, aktywnie spędzać czas. Udowodnili, że skoki amatorskie można uprawiać wszędzie. Zimą niezłomnie trenują skoki, pozostałe miesiące poświęcają remontom, ulepszeniom i rozbudowie skoczni oraz ćwiczeniom w swojej siłowni „Caraluch”. Ta siłownia to kolejna inicjatywa zorganizowana własnym sumptem w jednej z piwnic. Jest oczkiem w głowie Przemka Gumółki. Tylko do tej pory zgromadzili w niej podstawowe przyrządy do ćwiczeń: atlas wielofunkcyjny, ławkę poziomą, hantle, ekspander, skakankę, dwie sztangi regulowane, odważniki i worek bokserski. Tu na Starczynowskiej o nudzie nie ma mowy.

W przyszłości

W 2004 roku do klubu dołączyli kolejni amatorzy zimowych skoków. Dziś klub liczy 10 osób. Na stoku Kamionki spotykają się w ferie i w każdy zimowy weekend. Ćwiczą na tym co mają, czyli na nieprofesjonalnym sprzęcie. Szukają sponsora, ale jak na razie bez rezultatów. Latem planują budowę wieżyczki na dwóch największych skoczniach, marzą im się trybuny, wiatromierz. Nie ukrywają, że przydałby im się nowy metr do mierzenia długości skoków. Przydałby im się nowy serwer, który zapewniłby na stronie więcej miejsca na zdjęcia i filmy z konkursów. Jak mówią, są otwarci na nowych członków, gdyż chcieliby współzawodniczyć w skokach z innymi skoczkami i doskonalić swoje dotychczasowe osiągnięcia.



Wszystkie wyniki oficjalnych skoków z konkursów udokumentowane są w tabelach na stronie internetowej www.klubstarczynowska.republika.pl Zachęcamy, warto tam zajrzeć. Chłopcom gratulujemy wspaniałej inicjatywy, życzymy dalszych sukcesów i tak niezłomnego uporu w działaniach. Mamy nadzieję, że znajdzie się ktoś, kto pozwoli spełnić ich marzenia.

Iwona Jarno-Kurach

LOKAL DO WYNAJĘCIA

Miejski Ośrodek Kultury
wynajmie lokal użytkowy
położony w Bukowni przy ul. Kolejowej 3
o powierzchni użytkowej 213,80 m²
pod działalność gastronomiczną

Informacji dodatkowych udziela:
Dyrektor i Kierownik Działu Ogólnoadministracyjnego tel. 032 6421938

KALEJDOSKOP KULTURALNY

stronę redaguje
Iwona Jarno-Kurach

ANIOŁ i RÓŻA

... to tytuł imprezy, dla której inspiracją były Walentynki.

W programie wieczornego spotkania, które miało miejsce 10 lutego popłynęła swoista alchemia miłości w poezji i w muzyce. W koncercie „Anioł i Róża” wystąpiła Agnieszka Rosa - wokalistka, Patrycja Karlik - keyboard.

Przerwywnikiem koncertu była miłosna poezja czytana przez Katarzynę Kucyper, Magdę i Agnieszkę Serdę. Na stoisku „Pod Aniołem” i „Z Różą” można było zakupić prace z sekcji robótek artystycznych i malowania na szkle m.in. aniołki malowane na szkle, róże, broszki, serduszka i kufereki ze skóry.

„MARIO” w MOK

Do 20 marca można oglądać w Miejskim Ośrodku Kultury wystawę prac Mariusza Połecia - absolwenta Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych i Studium Reklamy. Współzałożyciel olkuskiej Galerii OKNO i GRUPY Artystycznej 9-sił w Kłuczach. Jest organizatorem i uczestnikiem plenerów i wystaw. W swoim dorobku ma wiele nagród i wyróżnień. Swe prace wystawiał na wielu wystawach polskich i zagranicznych. Mariusz Połec to artysta wszechstronny. Uprawia malarstwo olejne, happening, rysunek, fotografię, aranżację wnętrz, reklamę i grafikę komputerową. Wciąż (...) szuka nowych dróg, nowych możliwości artystycznego spełnienia (...).

W pracach artysty z Cieślina przeważają „... ostre kolory tła szlachetne błękity świecące jak lapis lazuli bizantyjskich ikon, z którego wyłaniają się wyimaginowane postacie...” tak interpretował jego pastele Jerzy Woźniowski

prezes Związku Polskich Artystów Plastyków.
“Mario” (pseudonim artystyczny twórcy)
prezentuje w Bukowni malarstwo pastelowe i fotografię.

(ijk)



Z EKOLOGIĄ NA „TY”

W dniach 8-9 lutego odbyły się w Miejskim Ośrodku Kultury “Warsztaty Ekologiczne” dla klas I i II Gimnazjum. MOK zorganizował spotkania wspólnie z Referatem Ochrony Środowiska i Rolnictwa UM oraz Gminnym Centrum Informacji. Celem spotkania było zainspirowanie młodzieży gimnazjalnej do podejmowania lokalnych inicjatyw ekologicznych.

Co to takiego ekologia, czym się zajmuje, kto po raz pierwszy użył tego terminu? - mogli usłyszeć gimnazjaliści dziewięciu klas, które wzięły udział w warsztatach.

W programie organizatorzy przewidzieli m.in. prezentację medialną pod hasłem „Polska w Unii Europejskiej”, „Natura 2000”, oraz „Natura 2000 w Polsce”.

W przerwie uczniowie mogli obejrzeć wystawę prac plastycznych „Zimowe nastroje” oraz układali hasła związane z ekologią na planszach, by w ten sposób uwiecznić lekcje ekologii.

Plan imprez MOK - kwiecień

3 kwiecień - Art - Eko Konkurs Piosenki „Ja się nie chwale, ja po prostu mam talent”.

4 kwiecień - „Od przedszkolaka do olimpijczyka” impreza sportowo-rekreacyjna MOK- u i MOSiR-u.

10 kwiecień - Poniedziałkowa herbatka „Kwiaty w twoim domu” godz. 17.00

11 kwiecień - Art - Eko Konkurs Satyryczny „Ja się nie chwale, ja po prostu mam talent”.

12 kwiecień - Eko-Pisankowo konkurs plastyczny dla przedszkolaków połączony z wystawą prac,

20 kwiecień - Rozstrzygnięcie konkursu o „Szkarłatny pędzel”, Wystawa „Artystyczne fantazje”.

26 kwiecień - Konkurs Regionalny „W cieniu rodzinnego drzewa”.

28 kwiecień - Wyjazd do teatru (szczegóły na plakatach).

29 kwiecień - Piknik ekologiczny- impreza plenerowa

File:

Bór

21 kwiecień - Wystawa haftu krzyżykowego „Utrwalone wspomnienia”.

11 kwiecień - Konkurs na stroik świąteczny

Wodąca

25 kwiecień - Wystawa zbiorowa „Kwiaty naszej Ziemi w sztuce”

Podlesie

6 kwiecień - Konkurs świąteczny „Wielkanocny zajacek”

28 kwiecień - Konkurs środowiskowy „Moje czyste podwórko”.

KOMENDA HUFCA ZHP w Olkuszu
zaprasza dzieci w wieku 8-12 lat na

KOLONIĘ LETNIA

Miejsce: Harcerska baza Obozowa
w Przerwankach na Mazurach

Termin: 1 – 15 sierpnia 2006r. Cena: 700 zł

Położenie: Baza umiejscowiona jest w pięknym lesie sosnowym o piaszczystym podłożu. Leży na północnym brzegu jeziora Gołdopowo – objętego strefą ciszy i posiadającego pierwszą klasę czystości wody.

Wyposażenie: pełne zaplecze kuchenne ze stołówką, dwie świetlice, zaplecze sanitarne z natryskami i ciepłą wodą, kajaki i łódki wiosłowe, wydzielone kąpielisko, zaplecze sportowe.

Zapewniamy:

4 posiłki dziennie, przejazd autokarem, ubezpieczenie, opiekę wykwalifikowanej kadry wychowawczej, opiekę pielęgniarki i ratownika, noclegi w namiotach typu „dziesiątki” (dostosowane dla najmłodszych); łóżka polowe, pościel, koce, materace

Bogaty program:

- wycieczki, ogniska, zabawy, zajęcia pozwalające zdobywać sprawności, gry i zabawy sportowe, zajęcia artystyczne,
- zwiedzanie Muzeum Kultury Ludowej w Węgorzewie połączone z lekcjami garncarstwa, tkactwa itp.
- udział w Węgorzewskim Międzynarodowym Jarmarku Folkloru,
- wędrowniki Puszcza Borecką oraz zwiedzanie zagrody żubrów,
- całonocna zabawa w „wiosce indiańskiej”,
- wycieczka do Giżycka,
- i wiele innych atrakcji

WAŻNE! Z powodu konieczności rezerwacji bazy prosimy o kontakt do 15 kwietnia

Szczegółowe informacje:

Komenda Hufca ZHP w Olkuszu **Biały Katarzyna 603 289 820**

Spotkanie zainteresowanych rodziców:

Miejski Ośrodek Kultury w Bukowni w terminie 31 marca 2006r w godzinach 16.00 – 18.00

CHRONIMY ZABYTKI PRZESZŁOŚCI

Kiedy uczestnicy spotkania opuścili salę regionalną, odetchnąłem z ulgą i zadowoleniem. Potwierdziło się, że pomysł jej utworzenia w Ośrodku Kultury był słuszny. Ponad stu uczniów miejskiego gimnazjum, w czterech grupach, pod opieką nauczycieli, po wysłuchaniu krótkiej historii, zapoznaniu się z eksponatami i po dyskusji, zaaprobowało jej istnienie i zadeklarowało współpracę. Podobne zdania wyrażały osoby, które z różnych okazji pojedynczo lub grupowo oglądały ekspozycję.

Również opiekun szkolnego muzeum górniczego na Skałce, po obejrzeniu zbiorów wyraził uznanie, że w tak krótkim czasie zgromadzono tak wiele przedmiotów. Uważa, że przydałaby się dodatkowa sala dla przechowywania, segregacji, opisów, konserwacji i przygotowania do ekspozycji posiadanych rzeczy. W sprawie istnienia i działania sali regionalnej odbyło się spotkanie z udziałem przedstawicieli Rady Miasta. Po wysłuchaniu wprowadzenia do tematu dyrektorki Ośrodka Kultury i rzeczowego wystąpienia P. Elżbiety Świć na temat zadań kultury, roli Ośrodka i sali regionalnej, rozwinęła się dyskusja. Z wypowiedzi przewodniczących Komisji Rady: budżetu, rewizyjnej, edukacji oraz przewodniczącego Rady P. Mirosława Gajdziszewskiego wynikało, że przyczyną miejskich kłopotów są niedostatki finansowe również na kulturę, łącznie z wykończeniem sali widowiskowej. Ale padło zapewnienie, że sala regionalna będzie się nadal rozwijać. Podobne zdanie wyraził w rozmowie ze mną Wiceburmistrz P. Tomasz Szlęzak, który uzupełnił zbiory w ekspozycję z dziedziny wojskowości i zadeklarował pomoc. Zwiedziłem niedawno muzeum górnicze w Skałce z setkami przedmiotów i sprzętów wyekspozowanych w pomieszczeniach piwnicznych b. internatu szkoły górniczej. Byłem zachwycony. Ale podobno to unikatowe muzeum ma być przeniesione do pomieszczeń pokopalnianych w powiatowym mieście Olkuszu. Czyżby Bukowno nie zasługiwało na posiadanie własnej pamiątki po zlikwidowanym, działającym przez pół wieku zespole szkół górniczych i kurczącym się powoli przemyśle górniczo-hutniczym? Ilu mieszkańców miasta i okolic słyszało o jego istnieniu, a ilu zwiedziło ten piwniczny przybytek bogactwa materialnej kultury naszego środowiska? Gdyby tak można było przenieść go i udostępnić szerokiej publiczności np. w zabytkowym budynku b. Urzędu Miasta w pobliżu dworca, czy w wymagającej również remontu, też zabytkowej budowli górniczej po b. tartaku. Albo w pustym, budynku partyjnym, naznaczonym tablicą nigdy nie istniejącego banku.

Od dłuższego czasu w rozmowach z Czytelnikami słyszę często pytanie, czy i kiedy zostanie napisana prawdziwa historia miasta Bukowna. Temat poruszany też przez młodzież, na tle zadawanych w szkołach prac domowych, bądź indywidualnych opracowań konkursowych. Cho-

dzi przede wszystkim o rozbieżności w opisie wydarzeń zawartych w istniejących opracowaniach.

Ująłem je w zdaniu artykułu ze stycznia br”...rażą niektóre opracowania środowiskowe, nie przystające do prawdy historycznej, podobnie jak obchody rocznic instytucji i organizacji nie mające nic wspólnego z okrągłymi rocznicami ich powstania...”

Gdyby można było wygospodarować nieco pieniędzy na zlecenie opracowania zwięzłej i prawdziwej historii naszego miasta i najbliższego regionu. Nie musi to być księga na miarę wieloletniego Olkusza czy Sławkowa, jakie dla tych miast sporządził prof. Feliks Kiryk, czy historii Zakładów Górniczo-Hutniczych od redakcją mgr Elżbiety Świć. Pamiętam z powojennego okresu kierowanie referatem dokształcania nauczycieli “Krótką historię Starożytności”, “Średniowiecza”, “Polski”, oraz “Literatury Polskiej”, z których korzystały uczelnie pedagogiczne do czasu aż ukazały się opracowania w rodzaju np. „Literatury Polskiej” prof. Teofila Wojenskiego i innych. Było w tym czasie wiele opracowań “krótkich” bądź “zwięzłych” z różnych dziedzin życia Polski i świata, łącznie z “Krótkim kursem tańca” prof. Wiczyńskiego. Jeśli tysiącletnia historia Polski zmieściła się na kilkudziesięciu kartkach broszury małego formatu, to Bukowno, liczące dopiero 44 lata życia miejskiego z korzeniami wcześniejszego bytowania, też nie zajmie więcej stron. Przygotowanie “Krótkiej historii Bukowna” ukróciłoby samorodną twórczość „...nieodkrytych zapisów często tendencyjnych, przenoszenia zdarzeń w czasie, mylenia dat i nazwisk oraz wymazywania dokonań i zasług ludzi, kształtowanych niejednokrotnie na podstawie zawodnej pamięci i prywatnych odczuć...”. Byłby to sukces miasta w zachowaniu dziedzictwa kulturowego regionu jako ważnej części dziedzictwa kraju, Europy a nawet świata, zgodnie z zaleceniami paryskiej Konferencji Generalnej UNESCO trwającej od 17.X. Do 16.XI. 1989 roku.

Uważając, że folklor regionalny tworzy część dziedzictwa ludzkości, Konferencja zwróciła uwagę w swojej Uchwale na tworzenie muzeów regionalnych, opracowania metod gromadzenia i przechowywania zbiorów i zapewnienia środków finansowych oraz pielęgnacji folkloru, jego upowszechniania i ochrony.

Tak więc w Bukownie wypełniamy nie tylko życzenia naszej wspólnoty miejskiej o zachowanie historii i tradycji małej ojczyzny ale i założenia programowe organizacji regionalnych, krajowych i światowych mówiących o przechowywaniu i przekazywaniu dziedzictwa kulturowego ludzkości. Takim elementem jest organizowana, według opracowanego planu sala regionalna, jako zaczątek być może przyszłego muzeum, którego ważną częścią mogłoby być, bogate swoimi unikalnymi zbiorami muzeum górnicze w Skałce.

Tadeusz Szyja

Co my tam robimy?

Od kilku lat Głos Bukowna jest gazetą zrzeszoną w Polskim Stowarzyszeniu Prasy Lokalnej. W tym roku PSPL świętuje swój jubileusz - 15 lecie istnienia.

„Piętnaście lat do szmat czasu mówi założyciel i prezes Stowarzyszenia Zdzisław Sroka. Ruch prasy lokalnej zaczął się rodzić w latach 1988-89. Wcześniej niezależnej prasy lokalnej nie było. Owszem wychodziły w małych miejscowościach gazety zakładowe, ale one jak wszystkie inne prowadzone były na sznurku. Zrodził się więc pomysł powołania jakiejś organizacji”.

I trzeba przyznać, że powołanie PSPL to był strzał w dziesiątkę. Idea i cel od samego początku były jasno sprecyzowane - PSPL to organizacja integrująca i inspirowana tytuły prasowe, jasno określająca zadania jakie stoją przed mediami.

Media lokalne odgrywają bardzo ważną rolę w promocji „małych ojczyzn” turystyki, kultury, ekologii, przedsiębiorczości, oraz budowy dobrych praktyk obywatelskich. Powinny integrować środowisko, w którym działają i promować ideę społeczeństwa obywatelskiego. Lokalne gazety to naturalny sojusznik samorządów lokalnych. Wypełniają dużą lukę informacyjną charakteryzującą się dbałością o zachowanie i kontynuację tradycji i kultury lokalnej. Mając bezpośredni kontakt ze społecznością lokalną skutecznie zajmuje się problematyką małych ojczyzn będącą poza obszarem zainteresowań mediów regionalnych.

REDAKTOR 02/03 2006

Do PSPL należą nie tylko redaktorzy ale i literaci, pracownicy nauki, pedagodzy, biznesmeni wspierający ideę mediów lokalnych.

Jest to najstarsza, nieprzerwanie działająca organizacja mediów w Polsce, twór typowo społeczny. Obecnie PSPL patronuje Studium Dziennikarskiemu Krakowie. Przyjęto zasadę, że w cyklu dwu-semestralnym młodzież przygotowuje się do zawodu pod kątem prasy lokalnej.

Od samego początku działalności PSPL organizuje sesje warsztatowo szkoleniowe. W każdej sesji uczestniczy 30-40 dziennikarzy. Jeśli przemnoży się to przez ilość sesji - to, wychodzi armia ludzi. Jubileuszowa sesja odbyła się 26 lutego w Kopalni Soli w Wieliczce.

Program sesji był bogaty, spotkanie z Anną Dymną, prezydentem miasta Krakowa, zwiedzanie Wawelu, wizyta w Niepołomicach i na Franciszkańskiej u Stanisława Dziwisza, który opisał lokalną powieść m.in.: **tworzyć i kształtować opinie publiczną. Zajmujecie się słowem przekazując informacje o ludziach i wydarzeniach. Dobrze jednak wiecie, że informując formujecie człowieka.**

Z całego serca życzę wam, by wasz przekaz był zawsze dzieleniem się prawdą i miłością.

Dla naszej gazety, która w przyszłym roku będzie obchodziła swój jubileusz 10-lecia przynależność do PSPL jest niezależnie cenna. Z uwagi nie tylko na możliwość bezpłatnego ko-



rzystania z warsztatów dziennikarskich, wymiany doświadczeń, pomocy fachowców, poznania wielu ciekawych ludzi. To dzięki tej współpracy gościł u nas dwukrotnie Teatr Ludowy z Alwerni.

Wiele gmin organizuje sesje warsztatowe, zaprasza dziennikarzy zrzeszonych w PSPL do siebie. Gazety są formą promocji, którą należy wykorzystywać. Sesja PSPL w Bukownie? Pokażmy, że do nas warto przyjechać. Mamy co pokazać, czym się pochwalić. Rozwój lokalny przez kulturę?

Czemu nie...

Aneta Karlik

* * * ZESPÓŁ SZKÓŁ nr 1 ma GŁOS * * *

NAJLEPSI UCZNIOWIE ZE SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 1 W BUKOWNIE

Klasa IV "A"

Oleś Jakub - 5,25
Bratkowska Justyna - 5,0
Karlik Patrycja - 5,0
Siudyka Magdalena - 5,0
Smółka Wojciech - 5,0
Swoboda Aleksandra - 5,0
Wróblewski Kajetan - 5,0
Kucyper Jakub - 4,75
Żmuda Natalia - 4,75

Klasa IV "B"

Bartos Olga - 5,1
Dąbek Iga - 5,0
Szlachta Michalina - 5,0
Lach Anna - 4,9
Szczepanowska Ewelina - 4,9
Filiński Sebastian - 4,75
Szlezak Jakub - 4,75

Klasa IV "C"

Leś Justyna - 5,0
Leś Kamila - 4,88
Gajdziszewska Jolanta - 4,75
Kula Kinga - 4,75
Gołpyś Klaudia - 4,75

Klasa IV "D"

Cichy Agnieszka - 4,75
Straś Dominika - 4,75

Klasa V "A"

Głabiński Bartłomiej - 5,0
Starczynowska Gabriela - 5,0
Bieniek Bernard - 4,9
Gajdziszewska Anna - 4,9
Dąbek Magdalena - 4,9
Siuda Anna - 4,8

Klasa V "B"

Sadzawicka Paulina - 4,9
Kaczmarzyk Olga - 4,8

Klasa V "C"

Pasich Przemysław - 5,2
Ochab Agnieszka - 5,1
Krzemień Kacper - 5,0
Pietrzyk Dawid - 5,0
Najda Agnieszka - 4,8

Klasa VI "A"

Osowiecka Katarzyna - 5,22
Kocot Paweł - 5,22
Homa Magdalena - 5,0
Kucyper Daria - 5,0
Rusek Marta - 5,0
Taborek Anna - 5,0
Musiał Arkadiusz - 4,89

Klasa VI "B"

Szklarczyk Anna - 5,55
Lekston Klaudia - 5,33
Bulkowska Pamela - 5,22
Pietrek Kinga - 5,11
Sułkowska Małgorzata - 5,0
Danecki Bartosz - 4,88
Foryś Bartosz - 4,77
Glibowska Magdalena - 4,77
Toczek Magdalena - 4,77
Sołtysek Weronika - 4,77

Klasa VI "C"

Jantać Michał - 5,11
Warzecha Magdalena - 5,0

Klasa VI "E"

Kulig Katarzyna - 5,0
Dąbek Adrian - 4,77

NAJLEPSI UCZNIOWIE W GIMNAZJUM NR 1 W BUKOWNIE

Klasa I "A"

Tworek Joanna - 4,92
Werner Patrycja - 4,83

Klasa I "B"

Cockiewicz Joanna - 5,18
Szlachta Martyna - 5,17
Omelańczyk Beata - 5,0
Banyś Karol - 4,83
Mańka Marcel - 4,75
Podsiadły Łukasz - 4,75

Klasa I "C"

Rapacz Anna - 5,08
Bratkowska Aleksandra - 4,83

Klasa I "D"

Hajduła Artur - 5,33
Dziuba Natalia - 4,75
Janota Klaudia - 4,75

Klasa II "A"

Wojdyło Dorota - 5,08
Smutek Sylwia - 4,92
Bulska Paulina - 4,92

Klasa II "B"

Wróbel Mateusz - 5,07
Janota Szymon - 5,00
Nowak Natalia - 4,92
Mołęda Karolina - 4,83
Probiez Magda - 4,76
Banys Anna - 4,76

Klasa II "C"

Sikora Marcin - 5,00

Klasa II "D"

Spyra Aleksandra - 5,00
Barczyk Judyta - 4,9
Flakiewicz Łukasz - 4,76

Klasa II "E"

Krzemień Olga - 4,77
Pasich Łukasz - 4,77

Klasa III "A"

Cebo Monika - 5,00
Kocot Marcin - 4,83
Skubis Karolina - 4,75

Klasa III "B"

Kawa Monika - 5,00
Staszowska Elżbieta - 5,00
Gawąd Łukasz - 4,76

Klasa III "C"

Krata Agata - 5,1

Klasa III "D"

Galec Katarzyna - 4,85
Kłapciński Szymon - 4,85
Wilk Magdalena - 4,85

Klasa III "F"

Borzęcki Andrzej - 5,42
Borowiec Piotr - 5,25
Szczepara Katarzyna - 5,18
Niżnik Karolina - 4,83
Paś Katarzyna - 4,81
Dziedzic Jadwiga - 4,75
Nowakowska Eliza - 4,75
Smółka Maciej - 4,75
Sygulska Joanna - 4,75

KLASA PO REMONCIE

Dzięki pomocy finansowej rodziców klasy Ia i II b oraz Dyrektora Zespołu Szkół Nr 1 udało się odmalować salę lekcyjną nr 23. Pomysł narodził na początku roku szkolnego, ale z jego realizacją należało poczekać do ferii. Prace trwały prawie 2 tygodnie ponieważ sala wymagała wielu dodatkowych prac; np. zrzucenia w wielu miejscach starego tynku, gipsowania, gruntowania itp. Z wszystkimi tymi pracami poradził sobie pan Waław Fulbiszewski wykazując się dużą cierpliwością, dokładnością i fachowością. Pomagająca młodzież świetnie się bawiła, ucząc się przy okazji dbania o dobro wspólne. Sala nabrała zupełnie nowego "niebieskiego" wyglądu. Mamy nadzieję, że estetyczny wygląd klasy wpłynie na lepsze samopoczucie uczącej się tam młodzieży.

Korzystając z okazji chcielibyśmy podziękować wszystkim rodzicom, którzy wsparli remont środkami finansowymi, a szczególnie pani M. Wróbel, pani I. Różańskiej, państwu M.J. Janota, państwu M.Z. Czaban, panu T. Banysiowi, którzy poświęcili swój wolny czas w trzy kolejne dni wykonując wszystkie prace wykończeniowo - porządkowe.



Wierzmy również, że uczniowie docenią i uszanują pracę innych.

Opiekunowie sali: p. M. Kosiara, p. W. Nielaba

Zespół redakcyjny: Klaudia Jarosz (fotograf), Olga Krzemień, Adrianna Gajdziszewska, Aleksandra Szkabara, Szymon Hagno, Tomasz Wiatrowski. **Opiekun:** Władysława Nielaba

SZKOLNY „GŁOS BUKOWNA” nr 3/2006

Strona redagowana przez uczniów Zespołu Szkół nr 2 w Bukownie

NA SZKOLNYM AFISZU

Uczniowie klasy IV wraz ze Szkolnym Klubem Europejskim przygotowali spektakl teatralny „Grecja – kolebka cywilizacji”. Dzięki niemu ich młodszy koledzy dowiedzieli się, że w antycznej Grecji narodziła się demokracja, wielka literatura, rzeźba, teatr idea olimpijska.

Szóstoklasiści wcieliili się także w role wielu bogów, m.in. Zeusa (A. Pszczoła), Hery (M. Spyra), Ateny (P. Gajewska), Heliosa (F. Gugala), Kory (A. Adamczyk), Demeter (J. Krawiec), Hadesa (M. Brzychcy), Eris (M. Grodeczka), Afrodyta (J. Motak) i innych.



Dzięki temu przenieśli wszystkich w świat greckich mitów, które objaśniają początki kosmosu, zjawiska przyrody i zagadnienia ludzkiego życia. Po spektaklu wszyscy autorzy zasiedli do przygotowanej uczty na Olimpie, a widzowie mieli okazję zapoznać się ze zwyczajami współczesnej Grecji oraz obejrzeć pamiątki z podróży po tym państwie. Nad przygotowaniem i przebiegiem całej imprezy czuwała pani J. Anioł, pani I. Gugala i pani J. Nowak.

Dzień Babci

„Babcia to ukochana osoba, która potrafi nas zrozumieć, przytuli, jeśli mamy kłopoty, i wytłumaczy, że nie ma się, czym martwić. Babcia nigdy się nie gniewa, nawet, gdy coś porządnie przeskrobiemy. To ona wiska w małą rączkę, to, co najsmaczniejsze, ona potrafi najlepiej wysłuchać cierpliwie zwierzeń i marzeń rodzących się w małych główkach. To Babcia najskuteczniej ukoji łzy.

Dziadek także daje nam swoją miłość. Jesteśmy zasłuchani, kiedy zaczyna snuć opowieści o dawnych latach. Cieszymy się, gdy uczy nas, jak postępować w życiu. Zawsze cieszy się z naszych sukcesów i pomaga, gdy coś nam się nie udaje.”

Jak co roku, w zimowy i mroźny dzień, w Szkole Podstawowej Nr 2 w Bukownie, odbyła się jedna z najważniejszych w kalendarzu imprez szkolnych - uroczystość z okazji Dnia Babci i Dziadka. Dla kochanych seniorów uczniowie klas I-III przygotowali wspaniały występ. Wnuczęta zaprezentowały się w programie artystycznym, na który składały się wiersze i piosenki oraz krótkie inscenizacje. W miłej i rodzinnej atmosferze, przy kawie i pysznych ciastach, babcie i dziadkowie opowiadali o swoim dzieciństwie i szkolnych latach. Każdy gość otrzymał upominek zrobiony przez dzieci. Zadowolenie i wzruszenie malujące się na twarzach kochanych babć i dziadków udowodniły po raz kolejny, że takie spotkania - przynajmniej raz w roku - są niezbędne, by innym sprawić radość.

Wychowawczynie klasy III Renata Dukat



NIEZNANE OBLICZE ŚRODY POPIELCOWEJ

Środa popielcowa to przede wszystkim dzień rozpoczynający wielki post, ale dawniej była również dniem „brudzących” żartów. Młodzi dowcipnicy tylko czyhali na sposobność rzućcia garnkiem z popiołem przed lub za upatrzoną ofiarą. Nie oszczędzali też siebie nawzajem, wysypując na głowy misy popiołu albo tłukąc się napelnionymi nim workami.

Na głodnego i spragnionego gościa wchodzącego do karczmy (np. na Kujawach) spadał deszcz popiołu z sita umieszczonego nad wejściem. Kulminacją zwyczajów popielcowych było staranne szorowanie garnków popiołem, tak żeby nie został nawet najmniejszy ślad tłuszczu.

Na podstawie książki „Zwyczaje i obrzędy” R. Hryń-Kuśmierk

Szkolny Klub Europejski prezentuje:

WIELKANOC W EUROPIE

Święta Wielkanocne obchodzimy od 325 roku, początkowo trwały tydzień, w 1775 roku papież Pius VI ustanowił obowiązującą do dziś wersję dwudniową, poprzedzoną triduum paschalnym.

Zwyczaje i symbole związane z Wielkanocą są w każdym kraju inne.

I tak w Wielkiej Brytanii ludzie obdarowują się z tej okazji jajkami z czekolady, do których wkłada się drobne prezenty, albo smakołyki.

W Szwecji pojawiają się w tym czasie na targowiskach paskris czyli gałązki brzozy przyozdobione kolorowymi piórkami, którymi domownicy uderzają się w wielki piątek na pamiątkę biczowania. Do postnych potraw należą śledzie z otrębami, jaja i semlor – bułeczki pszenne z kminkiem, zalewane na talerzu gorącym mlekiem.

Z kolei pomlaska czyli różga i kraslica czyli pisanka to najważniejsze symbole wielkanocne w Czechach, gdzie świętuje się tylko w poniedziałek, tylko na Morawach zachował się zwyczaj zakopywania pisanek w rogu stajni i pola, by zapewnić sobie dobre plony.

Natomiast w Szwajcarii wszyscy chętnie bawią się w chowanie dekorowanych jajek w ogrodzie, kto odnajdzie najwięcej, staje się zwycięzcą jajecznego wyścigu. Na świątecznym stole króluje jagnięcia, potrawy z jaj, czekoladowe zajace oraz specjalne ciasta, przypominające polskie mazurki.

Warto też w tym okresie odwiedzić Austrię, by skosztować wielkanocnych naleśników, sałatki z wędlin i warzyw, podawanej z anyżowymi ciasteczkami, a także ryżowej leguminy z sosem truskawkowym. Nawet taki krótki przegląd europejskich zwyczajów wielkanocnych potwierdza prawdziwość powiedzenia „Co kraj to obyczaj”.

Święta Wielkanocne to czas odradzania się wszystkiego, co dobre i piękne w człowieku, a wiosna daje nadzieję na lepszą przyszłość. Radosnego świętowania życzy Redakcja.

BON TON, czyli jak kulturalnie zachowywać się przy stole ...

1. Rozpocznij posiłek, kiedy wszyscy siedzą przy stole.
 2. Nakładając potrawę na talerz, zwróć uwagę, czy wystarczy jej dla wszystkich.
 3. Nie czytaj podczas jedzenia.
 4. Nie młaskaj, gryź wszystko dokładnie.
 5. Staraj się jeść tak, aby po twoim ubraniu nikt nie rozpoznał, co spożywałeś.
 6. Nie rozmawiaj z pełnymi ustami.
 7. Jedz trochę szybciej niż ślimak, a wolniej niż królik
 8. Łokcie trzymaj przy sobie, a nie na blacie stołu.
 9. Nie oblizuj talerzy, usta wycieraj serwetką.
 10. Nie wstawaj od stołu, gdy inni jeszcze siedzą.
- Smacznego!

W oparciu o książkę, J. Krzyżanek „Dobre maniere”.

CENTRUM WYMIANY OPON

Najtaniej i najpewniej !!!

TYLKO U NAS !!!



- Osobowe, dostawcze, ciężarowe do 18 cali.
- Oferujemy wymianę i wyważanie ogumienia na najnowszym sprzęcie firmy „Hofmann” w systemie VMP.
- Wirtualny pomiar płaszczyzn korekcyjnych VMP - najszybszy i najdokładniejszy sposób wyważania kół.
- Sprzedaż opon letnich, zimowych oraz felg w cenach promocyjnych.

Grupa Goodyear - Goodyear, Dunlop, Fulda, Sava, Dębica.

Grupa Michelin - Michelin, Kleber, BF Goodrich, Kormoran.

Grupa Continental - Continental, Uniroyal (klasa S/T)

Continental, Uniroyal (klasa H/V i opony dostawcze) Conti Super

- Przechowalnia wymienionych kół - opon przez sezon zima-lato.
- Urządzenie do mocowania odważników za szprychami felg aluminiowych.

NOWOŚĆ !!! Głowica montażowa do felg ALU (nie rysuje powłoki felgi)

W miarę dostępności po uzgodnieniu - pojazd zastępczy - na czas przełożenia

AUTO SERWIS TEST

Bukowno, ul. Spacerowa 1
tel. 032 6421-202, kom. 602 742 039

UWAGA!

PROFESJONALNY MONTAŻ
PANELI PODŁOGOWYCH

GRATIS!

“PARTNER II”

ŚLAWKÓW ul. ŚWIĘTOJAŃSKA 1
TEL/FAX. 262 - 91 - 39

U nas największy wybór - w ciągłej sprzedaży 80 wzorów paneli

Panele bezklejowe AC3, 10 lat gwarancji, gr. 6 mm 21,99zł/m²

Panele bezklejowe AC3, 10 lat gwarancji, gr. 7 mm 27,90zł/m²

Panele bezklejowe AC3, wysoki połysk, gr. 8 mm 32,90zł/m²

Panele bezklejowe AC4, głęboka struktura, gr. 8 mm 38,50zł/m²

i wiele, wiele innych...

Przyjdź i wybierz panele dla siebie,
a my bezpłatnie je dowieziemy i zamontujemy.

Udzielamy gwarancji na montaż 5 lat!

Dysponujemy wysoko wykwalifikowaną kadrą pracowniczą.
Przyjmujemy niewykorzystany materiał.

PAMIĘTAJ!

PRZEBIJEMY KAŻDĄ OFERTĘ KONKURENCJI - SPRAWDŹ!

OFERUJEMY KORZYSTNY SYSTEM RATALNY

**POLECAMY NAJTAŃSZE W REGIONIE OKNA PCV
Z ATRAKCYJNYM CENOWO MONTAŻEM**

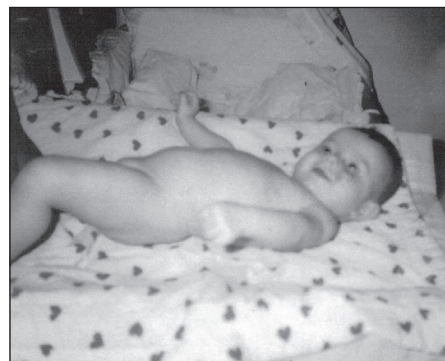
Zapraszamy
od poniedziałku do piątku 9 - 17, w soboty 9 - 13

I TY MOŻESZ POMÓC !!!

W lutym numerze “GB” prosiliśmy o czynny udział w koncercie charytatywnym “Bukowno dla Śląska” organizowanym przez MOK.

Dziś w imieniu rodziny siedmiomiesięcznej
NATALII WOJTASIK
apelujemy o pomoc finansową dla chorej dziewczynki.

Natalię została zakażona odmianą żółtaczki typu C podczas porodu. Wirus HCV, którego dziecko jest nosicielem niszczy wątrobę. Wyleczeniu dziewczynki może pomóc tylko kosztowna kuracja interferonowa.



POMÓŻMY RODZINIE NATALII ZEBRAĆ NIEZBĘDNE ŚRODKI NA
PIERWSZY ETAP JEJ LECZENIA
POPRZEZ WPLATĘ NA KONTO:

ING Bank Śląski Oddział o/Częstochowa-Jocielewicz
Hanna Wojtasik

17 1050 1142 1000 0023 0189 3612

Rodzina dziecka wdzięczna jest wszystkim za okazaną pomoc.

MOK i “GB” po raz drugi patronuje akcji charytatywnej.

*“Dziś my pomagamy innym,
być może jutro taka pomoc będzie potrzebna nam”*

GŁOS BUKOWNA miesięcznik wydawany przez MOK przy udziale Rady Miejskiej i Burmistrza Miasta, zrzeszony w Polskim Stowarzyszeniu Prasy Lokalnej

Redaktor naczelny: Iwona Jarno-Kurach, skład: Tomasz Furgaliński, korekta: zespół.

Adres redakcji: ul. Kolejowa 3, 32-332 Bukowno, tel. 6421-938, e-mail: glosbukowna@op.pl

Druk: Przedsiębiorstwo Wydawniczo-Poligraficzne „A-Z” Zbigniew Banasiński, 42-500 Będzin, ul. Siemońska 11, tel. 505017961

Redakcja zastrzega sobie prawo skrótu nadesłanych materiałów i zmianę tytułów oraz nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń i reklam